

# Masowe deportacje za „żelazną kurtyną“

## List Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej Europy Środkowej do Sekretarza Gen. ONZ

Poniżej umieszczamy w całości list wystosowany 30 lipca przez Unię Chrześcijańsko-Demokratyczną Europy Środkowej do p. Trygve Lie, sekretarza generalnego ONZ.

Wielce Szanowny Panie!

Komitet Wykonawczy Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej Europy Środkowej, który zebrał się w Waszyngtonie 17 lipca 1951, ma zaszczyt przekazać Panu następującego oświadczenia, w związku z masowymi deportacjami ludności w niektórych krajach środkowo-europejskich.

„Masowe deportacje „elementów niepewnych“, obejmujące wszystkie warstwy społeczne, są przeprowadzane obecnie przez reżim sowiecki z nieudolnym okrucieństwem w każdym kraju za „żelazną kurtyną“. Rozpoczęły się one pierwotnie w czerwcu 1941, w krajach bałtyckich.

Do czerwca 1950, osiem kolejnych fal deportacji masowych doprowadziło do wypięcia 500.000 ludzi na samej tylko Litwie.

Z różnych przyczyn deportacje są ciągle jeszcze w toku.

Pierwsza sowiecka okupacja krajów bałtyckich doprowadziła do deportacji około 200 000 ludzi. Druga okupacja wyeliminowała mniej więcej jedną czwartą ludności.

Podobne masowe deportacje są obecnie w toku w kilku stolicach i w wielu mniejszych miastach Europy Środkowej. Zaczęły się one dwa lata temu w Pradze, gdy wszyscy obywatele, których praca nie wymagała z konieczności pobytu w stolicy Czechosłowacji, zostali powiadomieni, że mają sobie znaleźć mieszkanie gdzie indziej. Wielkie deportacje są obecnie przeprowadzane w stolicy Słowacji, Bratysławie, oraz w stolicy Moraw, Brnie.

Tysiącom rodzin nakazuje się opuszczenie miasta w „przebiegu kilku godzin, prawie że bez jadalniczkowej bagażu.

W ostatnich miesiącach rozpoczęły się deportacje w Polsce, na Węgrzech i w Czechosłowacji, które wkrótce osiągną stopień okrucieństwa niespotykany od czasów hitlerowskich. Na Węgrzech 30 000 osób zostało deportowanych między latem 1950 a kwietniem br. Transporty składają się na ogół z osób skazanych na więcej niż dwa lata więzienia, lub też internowanych na nieokreślony okres czasu.

W ostatnich dwóch miesiącach rozpoczęła się nowa fala deportacji. Ten nowy, zastraszony program deportacyjny zaczął się w Polsce, w kwietniu br. Według polskiej prasy komunistycznej, „arogowie klasowi“ byli ewakuowani ze starych mieszkań w Warszawie, Gdyni i Krakowie, ze względu na brak domów mieszkalnych. Niektórzy deportowani są wysłani do obozów pracy przymusowej powstających w Polsce oraz innych krajach pod okupacją sowiecką. Nadeszła wiadomość, że w dwunastu takich obozach znajduje się obecnie 300.000 niewolników.

Dowiadujemy się również, że w Polsce dalsze 50 000 osób zostało niedawno przeniesionych na nowe deportacje.

Metodę zastosowaną w Polsce nadsłuchuje się w Budapeszcie w połowie maja 1951. Do Budapeszta w dniu 2 lipca br. 70.000 osób zostało wygnanych na wieś. Ostrożna ich liczba nie może być podana ze względu na to, że deportacje są jeszcze w toku. Osoby otrzymujące „zawiadomienia niebieskie“ mają rozkaz opuszczenia w przeciągu trzech godzin i nie zabierania niczego prócz rzeczy noszonych na sobie. 500 kilo bagażu na rodzinę dozwolone jest tym, którzy otrzymują „zawiadomienia czerwone“. Większość deportowanych jest internowana w obozie katelekim, 130 km od Budapesztu.

Deportacja stanowi dzisiaj największe niebezpieczeństwo w szerszym nad południową część żelazną kurtyną. Masowa deportacja jest jedną z charakterystycznych cech metod sowieckich.

Celem tej nowej fali deportacyjnej wydaje się być przesiedlenie „elementów niepewnych“ na wieś względnie do Rosji sowieckiej, gdzie mogą być segregowane i rozbito-odróżniano równocześnie mieszkani dla przyjaźni reżimu.

W ten sposób komunistyczna zdobywca sobie pracę przymusową, stwarzają nastroje panicznej trwogi wśród ludności i pozbawiają Europę środkową środowiska, które mogłyby się stać punktem krystalizacyjnym oporu przeciw komunistom. Co więcej, „likwidacja „elementów niepewnych“ otwiera nowe pole dla dalszych aktów agresywnych.

Deportowani są niewinnymi ludźmi, którym nawet komunistyczne rządy państw opartych przez Sowietów nie zarzuciły żadnych zbrodni. Ich jedynym grzechem, to fakt, że są przy życiu.

Nie ma listów dla starców ani dla chorych, ani dla kobiet w ciąży, ani dla matek z niemowlętami, przed którymi otwiera się przyszłość niezmiernie niepewna.

Reżim komunistyczny pozbawiają wielkie rzesze ludności najelementarniejszych przyrodzonych i powszechnie uznanych praw człowieka.

Świat cywilizowany dowiedzieli się o potwornościach deportacji nazistowskich, gdy było już za późno, by przyjść z pomocą ofiarom. W dobie

obecnej taka sama zbrodnia „przeciw ludzkości jest popełniana w komunistycznych krajach Europy Środkowej. Świat wolny nie może patrzeć obojętnie na to co się dzieje w krajach Europy Środkowej.

Przeprowadzając masowe deportacje, rząd ZSSR oraz reżimy marionetkowe w Polsce, na Węgrzech i w Czechosłowacji działają w bezpośredniej sprzeczności z zasadami Deklaracji Praw Człowieka, przyjętej przez Pełne Zebranie Narodów Zjednoczonych 10 grudnia 1948.

Wymieniane porządkowo powyższych rządów są przestępstwem przeciw 2, 3, 5, 7, 8, 9, oraz 13. rozdziałom tej Deklaracji.

Pozatym, masowe deportacje niektórych grup obywateli gwałca punkt II. Konwencji przeciw Ludobójstwu, przyjętej przez Zebranie Plenarne Narodów Zjednoczonych 9-go XII, 1948.

W końcu, jeśli chodzi o rządy Węgier i Rumunii, to gwałcą one warunki dotyczące Praw Człowieka zawarte w traktatach pokojowych kończących stan wojny z Narodami Zjednoczonymi a. podpisanych przez państwa odnośnie w r. 1947.

Przyjmując warunki dotyczące praw człowieka, wyżej wymienione rządy podjęły się powziąć wszelkie kroki dla zabezpieczenia praw człowieka i zasadniczej wolności wszystkim osobom podlegającym węgierskiej (względnie rumuńskiej) władzy, niezależnie od rasy, płci, rodzinnego języka czy też religii tychże osób.

Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna Europy Środkowej uważa za swój najwyższy obowiązek zwrócenie uwagi wolnego świata na powyższe nieudolne okrucieństwa.

Unia nasza — złożona z przedstawicieli na wygnaniu Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej Europy Środkowej — mówi głosem cierpiącej ludności Europy Środkowo-Wschodniej i w jej imieniu apeluje do Świata Wolnego, by połączył wysiłki wszystkich, celem wstrzymania masowych deportacji.

W imię praw człowieka, wolności oraz szacunku dla jednostki, od których to zasad Narodów Zjednoczonych są zależne w osiągnięciu swych celów, prosimy Pana o zwrócenie uwagi wszystkim członkom Narodów Zjednoczonych na zbrodnie popełniane obecnie przeciw ludzkości w kilku krajach z środkowo-europejskich.

Uprzejmie prosimy o łaskawe przekazanie tego dokumentu wszystkim członkom Narodów Zjednoczonych oraz rządowi Węgier, dla ich informacji, oraz jako materiał na nadchodzące posiedzenia Plenarnego Zebrania w Paryżu, kiedy niewątpliwie trudny ten problem wypłynie w toku obrad.

Z wysokim poważaniem

Przewodniczący:

Mgr Józef Kozł-Horvath

Wiceprzewodniczący:

Miha Krek (przewodniczący Stowaryjskiej Partii Chrześcijańskiej - Demokratycznej w Jugosławii)

Karol Popiel (przewodniczący Polskiej Chrześcijańskiej Partii Partyi)

Adolf Prochazka (przewodniczący Czechosłowackiej Partii Chrześcijańskiej - Demokratycznej Partii Ludowej)

Pranas Vainauskas (przewodniczący Litewskiej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej)

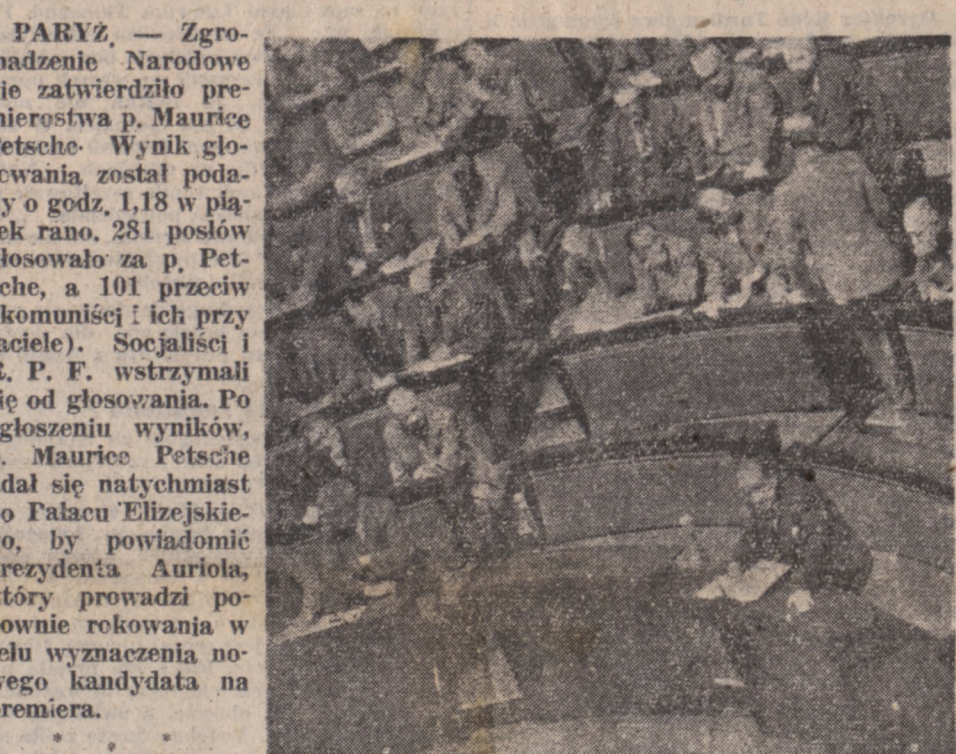
Konrad Sieniawicz (sekretarz generalny)

# Narodowiec

Quotidien démocratique pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

LENS (Pas-de-Calais) R. C.: Bethune 21231 Wydawca i założyciel: Michał KWIATKOWSKI Zakończony w r. 1909 CENA 12 fr  
r. Emile Zola, 101. - Tel: 227 C. C.: Lille 19657 Directeur - Fondateur: Sabordé Mai 1940 - Repara Dte. 1941 PRIX

## P. Petsche nie uzyskał zatwierdzenia w Zgr. N. Prez. Auriol podjął na nowo rozmowy z przywódcami Zgr. Nar. P. René Pleven kandydatem na premiera



(Foto: Record)

PARYŻ. — Zgromadzenie Narodowe nie zatwierdziło premierostwa p. Maurice Petsche. Wynik głosowania został podany o godz. 1,18 w piątek rano. 281 posłów głosowało za p. Petsche, a 101 przeciw (komunisty i ich przyjaciele). Socjaliści i R. P. F. wstrzymali się od głosowania. Po ogłoszeniu wyników, p. Maurice Petsche udał się natychmiast do Pałacu Elizejskiego, by powiadomić prezydenta Auriola, który powołany ponownie rokowania w celu wyznaczenia nowego kandydata na premiera.

Opuściwszy Pałac Elizejski, p. Maurice Petsche odświadczył dziennikarzom:

„Wiedziałem, że jeśli nie będę miał poparcia, to nie będę mógł zostać premierem. Nie traktowałem jako sprawy osobistej. Francja musi posiadać rząd w krótkim czasie. Chętnie dopomogę każdemu, kto podejmie się tego zadania.“

Prezydent zwrócił się nasamprzód do p. Guy Mollet (s.c.), a spotkał się z odmową, zaprosił natomiast misję utworzenia nowego rządu p. René Plevenowi (U. D. S. R.).

Deklaracja p. Maurice Petsche

Deklaracja p. Petsche, wygłoszona w Zgr. Nar. w czwartek rano apelowała o odwołanie się do konstytucji, utworzenie rządu w krótkim czasie, zapowiedziała ustalenie wkrótce nabywcy plac na poziomie z marca 1951 oraz wysłała propozycję, gwarantującą minimum zarobkowe m. in. również nauczycielom szkół katolickich oraz projekt zasiłków dla rodzin, mających dzieci w wieku szkolnym. Mówiła o polityce zagranicznej, p. Petsche odświadczył m. in., że Europie potrzeba wspólnej armii, rozszerzonej wymiany handlowej, wielkich inwestycji, podziału zasobów, zadań i obciążeń, uregulowania stopy życiowej.

Stanowisko grup

P. Paul Reynaud w imieniu partii chłopskiej i niezależnych zapowiedział poparcie p. Petsche i odświadczył, że zagadnienie 10 miliardów franków więcej w obiegu

PARYŻ. — Bilans Banku Francji za tydzień do 26 lipca wykazuje wzrost wysokości banknotów w obiegu o blisko 10 miliardów fr. (9,92 miliony), do 1,690 miliardów 180 milionów fr.

języczna od sprawiedliwości społecznej i że w tej sprawie rząd powinien zachować całkowitą neutralność. W obronie szkoły wolnej przemawiał jeszcze kanonik Kir (niez.) i Oiml (partia chl.) a p. Maurice Schumann przypominał, że p. H. P. Spaak, socjalista belgijski, domagał się dla ojców rodzin wolności wyboru szkoły dla swojego dziecka. P. Guy Mollet oświadczył: „Nam chodzi o wyrobienie w dziecku zmysłu krytycznego.“

Posiedzenie nocne

Po przerwie p. Petsche odpowiedział mówcom oświadczać, że pierwszym zadaniem jest zachowanie ścisłości franka i utworzenie nowej harmonii między zarobkami i cenami.

Głosowanie

Po krótkiej przerwie, zarządzonej na żądanie socjalistów, rzecznik ich, p. Lussy oświadczył, że ani deklaracja p. Petsche, ani nastroje w Zgromadzeniu Nar. w czasie debaty nie zadawała socjalistom na punkcie rewizji minimalnych plac oraz, że ich zdaniem, sytuacja szkolna powinna pozostać niezmienną. Dodał, że „ci, którzy ją wysuwają, ponoszą ciężką odpowiedzialność i liczą na głosy prawicy.“

P. Maurice Schumann (M.R.P.) przypominał socjalistom, że nie odrzucili głosów komunistycznych w sprawie upaństwowienia szkół kopalniających. Mówcy komunistyczni nazwali politykę p. Petsche „reakcyjną“. P. Soustelle (R.P.F.) zapowiedział, że R. P. F. nie będzie głosowało za p. Petsche i oskarżył dawniejszą większość o odpowiedzialność za obecny stan rzeczy. P. Delefos, w imieniu radykałów, zapewnił poparcie p. Petsche.

Nastąpiło głosowanie, które nie dało p. Petsche potrzebnej większości 314 głosów.

W niektórych kołach politycznych Paryża mówi się obecnie o możliwości utworzenia nowej większości z dołączeniem R.P.F. P. Soustelle zresztą domagał się dla swojej partii udziału w rządzie oraz apelował do jednolitości. Obserwatorzy polityczni uważają, iż jest jeszcze możliwe zgromadzenie dawniejszej większości wokół p. Queuille, jeżeli tenże zadanie to, przyjmie.

## Bunt na polskim połowiaczu min na Bałtyku 16 marynarzy wybrało wolność po opanowaniu okrętu i przybyciu do Szwecji

Sztokholm. — Policja szwedzka podała do wiadomości w czwartek, że na połowiaczu min „Hedregariczon“ należącym do marynarki wojennej Polski wybuchł bunt. Na 33 marynarzy 11 zdobyło opanować stery i skierować okręt do Ystad, jednego z najbliższych portów szwedzkich. 5 oficerów i podoficerów oparanego połowiacza min zamkniętych zostało pod pokładem okrętu.

Szwedzcy piloci doprowadzili okręt do portu, a obecnie policja portowa przeprowadza dochodzenia dla ustalenia przebiegu wydarzeń na połowiaczu.

16 marynarzy, którzy brali udział w tej akcji zwróciło się do imigracyj-

nych władz szwedzkich i poprosiło o prawo pozostania w Szwecji w charakterze uchodźców politycznych.

Marynarze zeznali, że planowali ucieczkę od dłuższego czasu, ale plan swój wykonał, gdy nadszła szansa po temu okazji. Korzystając z bliskości wybrzeża szwedzkiego postanowili działać. W piątek okręt wyjechał z portu w stronę Bałtyku.

Wypadek ten przypomina niedawną ucieczkę 3 rybaków litewskich, którzy w podobnych okolicznościach opanowali kuter rybacki, po obezwładnieniu sowieckich strażników i przyłączyli do jednego z portów Szwecji, gdzie uzyskali prawo osiedlenia się w Szwecji.

## Proces przeciw 9 oficerom w Warszawie świadczy, że Polska jest ujarzmiona siłą sowiecką

WARSZAWA. — W dniu wczorajszym przesłuchiwało ppłk. Utkina, o którym Tatar poprzednio powiedział, że był doskonale zorientowany w zagadnieniach Oddziału VI sztabu i odznaczał się pamięcią i sprytem. Sam fakt, że Utkin dostał się tak łatwo w szpony bezpieki, nie potwierdza opinii gen. Tantara.

NOWY JORK. — „New York Herald Tribune“ stwierdza, że proces jest dowodem, iż duch w Polsce nie jest złamany i Kraj jest tylko siłą sowiecką trzymanym w niewoli.

## Raport w sprawie uchodźców niemieckich w Radzie Europy

STRASBURG. — Na porządku dziennym Rady Ministrów Europy Zach. był raport komisji rzeczoznawców amerykańsko-niemieckich w sprawie uchodźców niemieckich w zach. Niemczech i ich rozładowania. Dział przybywa Adenauer na posiedzenie.

## Piorun uderzył w namiot 5 zabitych i kilku rannych

Driggs (Stany Zjedn.). — Piorun uderzył w poniedziałek w grupę obudzających pod namiotem w okolicy Driggs. Pięć dziewcząt zostało zabitych a kilka innych osób ciężko rannych.

## Zatonięcie łodzi podwodnej „Affray“ spowodowały wady aparatu „Schnorkel“

LONDYN. — Sekretarz parlamentarny Admirali, James Callaghan, poinformował Izbę Gmin, że śledztwo wykryło wadliwość aparatu „Schnorkel“ (doprowadzającego powietrze) łodzi podwodnej „Affray“, która zatoniła w kanale La Mancha podczas ćwiczeń w dniu 16 kwietnia. 75 ludzi zginęło w tej katastrofie. Łódź odnaleziono w głębokości 95 m, na szerokości wysp anglo-normandzkich.

Aparat został wyjęty i zbadany. Poddano go próbom, które pozwoliły wykryć wady w niektórych częściach metalowych i niektórych spaleniach.

## Spadek akcji w Wielkiej Brytanii

LONDYN. — W wyniku projektu ustawy wstrzymującej wypłatę dywidend akcjonariuszom przedsiębiorstw przemysłowych na przeciąg trzech lat — dla przeciwdziałania inflacji i przychylnego ustosunkowania robotników do stabilizacji ich plac — powstała panika na giełdzie londyńskiej. Pomniejsi posiadacze akcji rzuciła ją na rynek celem spieniężenia papierów nie przynależących do notowań. W rezultacie akcje gwałtownie spadły, powodując zamieszanie gospodarcze. Jest możliwe, że spodziewane skupowanie akcji tych przez koncerny opamięta te panikę. r.

## U.S.A. odmówiła przekazania Rosji 13 statków niemieckich

WASZYNGTON. — Rząd amerykański przesłał ambasadorowi sowieckiemu w USA notę, w której powiadomił Rosję, że nie podejmuje wykonania planu podziału dawnej handlowej floty niemieckiej, w myśl którego Rosja miała otrzymać 13 statków niemieckich, posiadających razem 7.500 ton wyporności.

## Śmiertelnie ranny przy młóceniu

Chalons-sur-Saône. — Młody robotnik rolny, Roger Curé, lat 19, zamieszkały w Oureux-sur-Saône i zaangażowany do młócenia w Saint-Amand-en-Bresse, usiadł na pastwie maszyn, do której był zaprzęgnięty traktor. Gdy traktor ruszył, Curé, połączony ku maszynie, odniósł ciężkie rany, w następstwie których zmarł. Pozostawił on wdowę i zaledwie 15-dniową córeczkę.

## Skazana za przemyt złota

Kair. — Stewardka pochodzenia brytyjskiego, Cynthia Blythe, została skazana na 6 miesięcy więzienia i 500 franków episkopskich grzywny (ponad pół miliona fr. franc.) za przemyt złota.

## Zwłoki 1.900 jeńców, deportowanych i ofiar wojny, przewieziono z Polski do Dunkierki

Dunkierka. — W sobotę 4 sierpnia br. zawinie do portu w Dunkierce statek „Ternier“, wiozący 1.900 trumien zawierających zwłoki Francuzów, zmarłych w Polsce w czasie wojny. Chodzi o byłych jeńców wojennych, deportowanych i ofiary wojny.

Z okazji przewiezienia zwłok odbędzie się w sobotę uroczystość pójrzędowa, a uczczenie męzów pamięci ofiar nastąpi w niedzielę 11. sierpnia br.

## Mnożą się prowokacje na pograniczu jugosłowiańsko-rumuńskim Karabiny maszynowe często w robocie

Belgrad. — Na pograniczu jugosłowiańsko-rumuńskim dochodzi coraz częściej do licznych prowokacji granicznych.

Ostatnio wydarzyły się dwa tego rodzaju wypadki żołnierzy rumuńskich przeciwko terytorium Jugosławii. W jednym wypadku patrol rumuński dokonał napadu na jugosłowiańską straż graniczną w pobliżu wioski Hetin. Drugi wypadek w ostatnich dwóch dniach

## Samolot wojskowy rozbił się przy starcie

Saigon. — Samolot wojskowy „Dakota“ rozbił się o świąc, startując z lotniska w Saigone. Spośród sześciu osób samolotu wydobyto czterech zabitych i dwóch ciężko rannych.

## Okoliczności zniknięcia Rydz-Śmigłowej jeszcze nie wyjaśnione

NICEA. — Wobec milczenia policji sprawozdawcy prasowi snują różne przypuszczenia na temat „gosiela“, którego miłośnika oczekiwało p. Rydz-Śmigłowa w dniu 2 lipca br. Policja miała stwierdzić jego tożsamość, o czym zachowuje jednak całkowite milczenie. Czy chodzi o człowieka, który wyjechał na morze na „pedalo“ w dniu 22 lipca i więcej nie powrócił na brzeg? Fale morskie spędziły „pedalo“ na plażę w Nicei. Gdzie mógł podziąć się ów człowiek? Istnieje przypuszczenie, że mógł się schronić do krającego na morzu jachtu, służącego do przemytu (n.p. narkotyków, dewiz lub papierosów amerykańskich).

Interesy chodzi, Marszałkowi chciała rozstać się z żoną. Sądzi się przeto, że została zamordowana, ponieważ zbyt natarczywie upominała się o zwrot swoich pieniędzy, albo ponieważ wiedziała za dużo o przemytach, w który była zamieszana pośrednio lub bezpośrednio.

Policja przeprowadza obecnie śledztwo w Villefranche, dokąd często zjawiają przemysłowcy, jak wiadomo, z przystani w Villefranche, wydobyto nogę kobiecą. Stwierdzono, że wózek, w którym znajdował się kadłub, był nowym wózkiem marynarskim z juty a widniające na nim litery A.E.C. lub A.E.G. powinny pozwoliły na ustalenie jego pochodzenia.

Nowe świadectwa. Sąsiadka p. Rydz-Śmigłowej, p. Ludwika Thibaud, podała w zeznaniach nowe szczegóły. Przypomniała sobie, że widziała panią Rydz-Śmigłową 2 lipca jeszcze o godz. 14.40, gdy oczekiwała na 4. piętrze na windę. Pani Rydz-Śmigłowa była ubrana w różową suknię.

## Wysiłki reżimu warszawskiego zupełnego skomunizowania młodzieży w Polsce

Warszawa. — Prasa i agenci reżimu warszawskiego, odpowiedzialni za odcinek młodzieżowy postawili sobie za cel przyspieszenie procesu skomunizowania młodzieży w Polsce.

Obecny, główny wysiłek reżimu koncentruje się na odcinku szkół średnich i wyższych.

Reżimowe Ministerstwo Oświaty dąży do pozyskania młodzieży akademickiej przy pomocy przyznawania stypendii tym, którzy zapiszą się do komunistycznego Z. M. P., oraz wykażą gorliwość w wypełnianiu zleconych zadań.

Reżim rozbudowuje domy akademickie, stołówki dla studentów, przychodnie akademickie i ambulatoria lekarskie dla młodzieży.

Tymczasem wiadomo, że w wielu częściach kraju brak dotychczas budynków dla szkół powszechnych i jakichkolwiek pomocy naukowych.

Zato reżimowe drukarnie „Domu Książki“ przygotowują masowe wydawnictwa marksistowskiej lektury dla młodzieży, a zakłady kartograficzne wydają według wzorów sowieckich nowe mapy.

Specjalna komisja reżimowa czuwa, by nie zabrakło dla młodzieży przedruków i tłumaczeń autorów rosyjskich i kominformowskich.

Reżim warszawski dąży do zwiększenia kadr młodych urzędników wychowanych na teoriach materializmu marksisowskiego, by tym łatwiej mógł się pozbyć starej inteligencji i dawnych fachowców.

## Wielka Brytania wypożycza Francji 4 łodzie podwodne

Londyn. — Ministerstwo marynarki ogłosiło, że W. Brytania wypożyczy Francji, na okres czterech lat, cztery łodzie podwodne. Po odnowieniu na koszt rządu francuskiego, łodzie te otrzymają nazwy: „Suifan“, „Szafir“, „Syrena“ i „Sybilla“.

PARYŻ. — Prezydent Vincent Auriol dokonał otwarcia międzynarodowej wystawy hodowlanej.

## Wiadomości krótkie

LONDYN. — W dniu 7 sierpnia br. przybędzie do Londynu z 10-dniową wizytą ambasador Faysal, minister spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej.

JAKARTA. — Dr Schacht, były prezes Banku III Rzeszy za Hitlera jest w drodze do Indonezji na zaproszenie rządzącego Soekarno.

WASZYNGTON. — Prezydent Truman uda się 4 września br. do San Francisco, gdzie wygłosi ważne przemówienie w czasie otwarcia konferencji pokojowej, która opracuje traktat pokojowy z Japonią.

GŁOSY CZYTELNIKÓW

„Ku pokrzepieniu serc”

Nie w tym dziwnego, że w życiu uchodzący wojennemu przeważa nastroj przynębi...

Właśnie egzaminy w języku angielskim przedstawił się jak następuje. Stoper „dobry” osiągnęło z: Polaków Anglików...

Sprawa zaginięcia marszałkowej Marty Rydz-Śmigłowej Rewizje, badania, konfrontacje..

Nicea, 2. VIII. 51. Nielatwe zadanie przypało w udziale zarówno policji niemieckiej, jak i w Monte Carlo...

(Od własnego korespondenta) W walce, znaną na ulicy Desré Niel w Nicei w dniu 15 lipca...

Małe sensacje z wielkiego świata

W stanie New York przypada na każde 100 kobiet 93 mężczyźni. Fanny Brice, zmarła aktorka...

Za spokój duszy śp. Kardynała Sapięchy

Waszyngton. — Staraniem Polskiego Narodowego Komitetu Demokratycznego...

Wyjazd misji brytyjskiej na rokowania naftowe do Persji

London. — W piątek wyjechała do Londynu do Teheranu delegacja brytyjska...

Metody komunistyczne zastosowane na Węgrzech, celem zdobycia władzy

Pod powyższym tytułem dyplomata węgierski, Stefan Kertész, opisał w „World Politics”...

zależny od Moskwy wystarczy, aby wypełnić życzenia Sowietów. Z drugiej strony, w rasta...

Wymianę wizyt Kongresmanów i członków Politbiura sowieckiego zaproponował w senacie U. S. A., Mac Mahon

WASZYNGTON. — Senator Mac Mahon, przewodniczący Mieszanej Komisji Parlamentarnej...

Niemiecki „honor” a sprawa ponownego uzbrojenia

PARYZ. — Dziennik „Le Monde” p. t. „Niemiecki „honor” i ponowne uzbrojenie”...

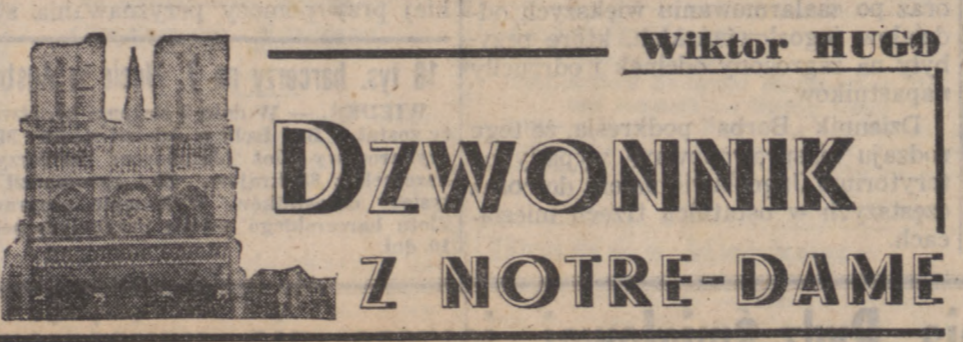
Licze sabotaże kolejowe w Buenos Aires

BUENOS-AIRES. — Władze argentyńskie wykryły liczne sabotaże kolejowe na liniach, łączących bezpośrednio Buenos Aires i przedmieścia...

53 (Ciąg dalszy)

Krótkie odowiedzi Lilii tchnęły zawsze pewnym zagniewaniem. Młody człowiek...

— O! Lilio! Patrz, jaka śliczna tancerka tańczy na bruku i bije w bęben wśród tumanu. W samej rzeczy, dziewczęce burzenie...



Wiktora HUGO Dzwonnik z NOTRE-DAME... słuszeństwa i nie palnęły karczemnego jakiego zaklęcia...

bus. — Już mnie pewno zapomniała, ja zaś nie wiem nawet, jak się nazywa. Jednakże, ponieaż panie tego żądacie, spróbuję. Wychylając się ponad sztachety bal konu...

# Kasyno gry w Monte Carlo

(Korespondencja własna)

Nie ma chyba czytelnika „Narodowca”, któryby nie słyszał o słynnym na świat cały mieście Monaco, oraz o znajdującym się na terenie tego miasta kasynie gry — które ściągają w swoim czasie najbogatszych ludzi świata, którzy w nim tracili fortuny — a niektórzy wygrywali. Klientela dzisiejszego kasyna jest bardziej demokratyczna — o grach o bardzo wysokiej stawki słyszy się rzadko — nie mniej jednak samo słowo „Kasyno w Monte Carlo” czy ruletka w nim, takarat lub 30-40 wywołuje u niektórych ludzi stare wspomnienia a u niejednego podniecenie i chęć spróbowania szczęścia. Sądzę jednak, że ta ostatnia kategoria po przeczytaniu mego artykułu straci na werwie i odrzuci chęć spróbowania szczęścia w kasynie a powróci raczej do 100 frankowego ryzyka na Loterii Nationale.

## Od kelnerów do agentów giełdowych

Właściwie gdyby nie był urodził się w początkach przeszłego wieku Francois Blanc w okolicach Avignonu — nie byłoby dziś prawdopodobnie kasyna gry w Monte Carlo. Historia p. Blanc jest bardzo ciekawa i warto się z nią zapoznać.

Ojciec Blanc miał dwóch synów Ludwika i Franciszka. Będąc sam skromnym urzędnikiem podatkowym w Avignon nie mógł dać synom bardzo starannego wychowania. Synowie zaś nie bardzo garnęli się do rzemiosła, tak, że gdy doszli do wieku lat 20 obaj bliźniacy pracowali w Lyonie, Paryżu i Avignionie jako kelnerzy i zmywacze naczyń. Następnie uśmiechnęła im się cośkolwiek fortuna i dostali się na poprzednie stanowisko do pewnej firmy kupieckiej. Tam obaj doszli do przekonania, że mają wrodzony dar do gry w karty — która w tym czasie była bardzo modną, szczególnie gry takie jak piket, écarté i bakarat. W owym czasie spotkać ich można było we wszystkich popularnych jaskiniach gry, gdzie szczęście im dosyć sprzyjało. Było to życie ciężkie, pełne wlotów i upadków, aż raz szczęśliwym zbiegiem okoliczności wygrali tyle, że mogli założyć małą agencję giełdową w Bordeaux.

Ale Bordeaux leżało dość daleko od Paryża, a nie było jeszcze wtedy ani pospiesznych pociągów, ani telegrafu. Były jednak dwa sposoby szybkiego przekazywania wiadomości: gołębie pocztowe i optyczny telegraf państwowy. Telegraf ten obsługiwany był przez urzędników, którzy na szczytach gór odbierali świetlne sygnały i podawali je dalej. Był to jednak telegraf państwowy — nie obsługujący prywatnych klientów. Chcąc jednak otrzymywać wiadomości giełdowe szybszą drogą — obaj bliźniacy przekupili odpowiednich urzędników i w ten sposób otrzymywali kursy giełdowe przed konkurentami robiąc na tym niezły interes. Sygnały były proste: H = hausse oznaczało zwykłe — B = baisse znikało kursów. Ten system przyniósł im w ciągu 2 lat 500.000 r. ranków, złotych. Na nieszczyśle urzędnik pośrednik na lożu śmierci wyznał cały proceder — i obaj bracia stanęli przed sądem — który jednak uwolnił ich, każąc im tylko zapłacić grzywnę.

## Kasyno gry w Niemczech

Po tej przygodzie obaj bracia opuścili Bordeaux i ruszają w stronę Niemiec, w których wówczas panowała cała plejada małych niezależnych księstw, z których wielu znajdowało się w ciągłych kłopotach finansowych. Jeden z nich książe Hessa Homburg zniechęcon obietnicami udziela braciom do godnej koncesji na budowę kasyna gry. Wkrótce okoliczni drobni władcy stali się stałymi klientami kasyna w Homburg przegrzywać tamże sumy, a jeden z nich Elector Heskii popadł w olbrzymie długi karciannie, tak, że zmuszo na był oddać braciom Blanc część dochodów z księstwa.

Rewolucja 1848 roku tak podzielała na Ludwika Blanc, że wycofał się z interesów i wkrótce umarł. Pozostał więc na placu Francois — i dalej prowadził ryzykowne przedsięwzięcie.

Pewnego razu w Homburg pojawił się gracz nieładna, Hiszpan Garcia — który w ciągu trzech dni wygrał ponad milion talarów. Kasyno się zachwiała, lecz Blanc pozostał spokojnym — zachęcając Hiszpana do dalszej gry. Ten w końcu wycofał się, lecz przegrał przed tym wielkie sumy. O tym jednak nie wiedzieli i prasa podawała, że wygrał.

## W Monaco

Blanc lawno już miał oko na kasyno gry w Monaco — które jednak zarządzane niefachowo nie przynosiło jego właścicielowi księciu de Valmy zbyt wielkich dochodów i finansowo nie stało mocno na nogach. Księstwo był gotów kasyno sprzedać, lecz cena stawiana wydawała się Blanc z wysoką — chciał kupić taniej. I w tym momencie pojawia się w Monaco legendarny Garcia co powoduje panikę całego zarządu. Wtedy pod strachem — Blanc uzyskuje cenę dogodną i kasyno przechodzi faktycznie w jego ręce. Za olbrzymią wówczas sumę 1.700.000 fr. złotych Blanc staje się właścicielem upragnionego w skrytości od dawna obiektu. W ciągu nocy Blanc spisuje sta tut nowego towarzystwa Sociétés des Bains de Mer et Cercles Etrangers o kapitale 18 milionów franków rozdzielonym na 30.000 akcji — z których Blanc otrzymuje 18.000.

Fakt nabycia kasyna przez spółkę Blanc, podniósł ceny gruntów w Małym Monaco składającym się w owym czasie z 3 kościółów i 2 ulic o 500 proc.

## Kasyno szybko rozwija się

Wyłożywszy olbrzymią, jak na ówczesne czasy sumę na kupno kasyna — Blanc musiał pomyśleć jak urządzić całe przedsiębiorstwo by suma ta wróciła i dawała zyski. Pragnął on ściągnąć do Monaco najbogatszych ludzi świata lecz na to trzeba im było dać odpowiednie pomieszczenia a tych wtedy w Monaco prawie że nie było. Przystąpił więc do budowy najbardziej do dziś dnia jeszcze luksusowego hotelu — Hotel de Paris — tuż obok kasyna. Architekt C. Jacobi — otrzymał instrukcje by stworzyć coś czego w Europie jeszcze nie widziano — i dzieła swego dokonał. Powstał hotel o niebawym lukusie — samo srebro stolowe kosztowało wtedy 200.000 fr. złotych. Specjalne tajne przejście podziemne łączyło kasyno z hotelem.



Widok na kasyno gry w Monte Carlo

Poza tym Blanc uzyskał od ówczesnego właśc. „Figara” Villemessant szereg entuzjastycznych artykułów w swoim piśmie opisujących kasyno i stwierdzających, że nie ma lepszej lokaty kapitału, jak kupno gruntów w Monaco. Skutek był natychmiastowy i pieniądze poczęły szeroką strugą płynąć do Monaco — hotele powstawały jak grzyby po deszczu. Fortuna Blanc była zrobiona.

## Sytwelki graczy

Do sal kasyna napływały poczęły wsi sy moiżni tego świata — tracąc w nim często olbrzymie fortuny. Zęsto przychodziło do śmiesznych nieporozumień. Razu pewnego zjawił się w hotelu w towarzystwie przystojnej panj pewien młodzieniec, a że w owym czasie nie istniał obowiązek meldowania się i wypełniania przeróżnych „fiches” — wzięto go za austriackiego arcyksięcia podróżującego incognito. Tytułowano go przez „cesarzką wysokość”. W końcu jednak pokazało się, że był to nie jakiś arcyksiążę, a po prostu zupełnie zwykły sobie kupiec p. Durand z Arcachon. Konsternacja była wielka i Blanc nie chcąc narazić się na śmieszność zaproponował p. Durand opuszczenie hotelu z podarowaniem całego rachunku. Ten przyjął i nazajutrz znikł.

Drugą anegdotę opowiadają dziś jeszcze starzy krupierzy w Monte Carlo. Blanc zdecydował raz pewnego kupić żonę luksusową parasolkę i w myśl ustalił cenę na 10 franków. Przechodząc obok kasyna pomyślał, że lepiej będzie jeśli pieniądze te wygra i postawił. W końcu przegrał 10.000 tak, że parasolka kosztowała go tą sumę.

## „Wiatyki” czyli jak przyciąga się graczy

Zdarzało się w owym czasie często, że gracz mieszkający w hotelu de Paris zgrywasy się kompletnie nie mieli w końcu czym zapłacić rachunków hotelowych, Blanc podszedł do tego problemu filozoficznie i nie tylko nie ścigał ich, lecz rozumiejąc, że pieniądze danych gości i tak pozostały w jego ręku, dawał im pieniądze na drogę powrotną na przejazd pierwszą klasą. Tak został ustalony znany w kasynie „Wiatyki”. Przypadać trzeba, że tylko mały procent klientów sumy pożyczono im w ten sposób nie zwracał. Ci, którzy nie wywiązali się ze swych zobowiązań — zostali weigrani na „czarną listę” i wstęp do kasyna w przyszłości mieli zamknięty.

Kasyno posiada własną kartotekę w której figuruje ponad sto tysięcy nazwisk — niektóre z fotografiami groźnych dla kasyna oszustów i graczy nie uczciwych. Nad kartoteką tą czuwa dwóch głuchoniemych p. Costo i Rolfo. Obaj ci cerberzy posiadają wprost fenomenalną pamięć — znając dziesiątki tysięcy klientów z widzenia. Gdy wchodzi do kasyna — przez male zakryte okienko obserwują wchodzących i gdy ktoś jest na czarnej liście dają umowiony sygnał portierom, którzy niepożądanego gościa odprawiają.

Czasami zdarzają się przy tym zabawne nieporozumienia. Jak np. tego rodzaju:

Pewnego razu do kasyna chciał wejść bardzo skromnie ubrany Anglik. Portier widząc jego zaniedbany strój, zapytał go o paszport, na co wchodzący odpowiedział, że nie ma go. „To przykro — odpowiedział portier zagrażając drogę. „Jestem jednak tym, który wszystkie paszporty wydaje w

Anglii — powiedział nieznany klient”. „To gruby żart — odpowiedział portier — ni, mogę Panu dać karty wstępu”. Petent odszedł uśmiechając się. W dwie godziny później dowiedziano się, że był nim nie kto inny, jak Lord Salisbury, brytyjski minister Spraw Zagranicznych!

## W polni rozkwitu

Rozkwit kasyna przypada na okres 1885—1914 roku. Był to okres największego dobrobytu Francji i powstania olbrzymich fortun przemysłowych. Sporo pieniędzy zostawił też w Monte Carlo łogający właściciele ziemscy z całego świata oraz słynni rosyjscy wicelcy ksią żęta.

Z Polaków zasłynął w Monte Carlo przed pierwszą wojną łódzki magnat bawelmian baron Heinzel, który wygrał jednego wieczora 4 miliony franków — a chcąc doprowadzić wygraną do 10 milionów nazajutrz przegrał wszystko co wygrał. Drugim Polakiem, bardzo znanym w Monte Carlo był



Widok na kasyno gry w Monte Carlo

mieszkający stale w Wiedniu Polak nazwiskiem Sliwinski, który wygrał w 1912 roku dwa miliony, z czego przegrał prawie wszystko nazajutrz.

## „Zwrot przegranych pieniędzy, albo zombardując kasyno...”

Ciekawe wydarzenie miało ponoć miejsce po wojnie. Do portu w Monaco zawinął krążownik jeune, z południowo amerykańskich republik. Dowódcą krążownika miał sen, w którym przegrał tak wielką sumę, że kasyno nie mogło jej zapłacić. Dufny w swój sen, wybrał się do kasyna i przegrał w nim nie tylko swoje, ale też wszystkie rządowe pieniądze, które znajdowały się w kasie okrętu. Wiedząc, że za to czeka go degradacja i więzienie, wpadł na oryginalny pomysł. Kazał wyłowić łufy dział okrętowych w stronę gmachu kasyna i postąpił dyktorowi list w formie ultimatum, w którym zażądał zwrotu przegranych rządowych pieniędzy, gdyż w przeciwnym razie nie mając nic do stracenia, otworzy ogień na kasyno. Fama głosi, że przerażony zarząd kasyna pieniądze wypłacił — nie o całej sprawie nikomu nie mówiąc. Si non e vero e ben trovato!

## Wiecej przegrywa niż wygrywa

Rozmawiałem z jednym z najstarszych krupierów kasyna — dziś już na emeryturze. Spytałem go czy można naprawdę dojść do majątku grając w kasynie? Odpowiedział mi krótko: „Nie. Kto raz gra, tego demon gry pociąga dalej. Gdy wygra sto tysięcy — nie ma dosyć siły woli, by odejść z wygraną, wydaje mu się, że ma dobrą „passe” i gra dalej na to, by wszystko przegrać”.

Wierzę temu zacnemu staruszkowi. Inaczej kasyna gier by bankrutowały, a jak lotad tak nie jest i dają doskonale dochody.

Chęć próbować szczęścia — dla przestrogi!

Jacek Roja

# Legia cudzoziemska i czasy powojenne

(Korespondencja własna)

Pamiętam dobrze te czasy, kiedy słowo „Legia Cudzoziemska” wymawiane było szepem, jakoby zawieszane w sobie straszne możliwości. Do Legii Cudzoziemskiej wstępowali czasami młodzi, którzy przehlaszali majątek, lub popelnili jakiś przestępstwo na tej jedynej drodze szukali rehabilitacji.

Legia Cudzoziemska uchodziła jednak zawsze za bardzo wartościową jednostkę wojskową. Warto o niej powiedzieć choćby kilka słów, gdyż dziś gra ona poważną rolę w Indochinach, stojąc wraz wojskami francusko-wietnamskimi w pierwszej linii frontu.

## Na granicy dwóch światów...

Przejście z życia „normalnego”, cywilnego do Legii Cudzoziemskiej odbywa się namiętnie zwanym w języku wietnamskim

„pont adieu”, „mostem żegnaj”. Most znajduje się w Marsylii i prowadzi z miasta do starego zamku, w którym mieszczą się biura i koszarzy Legii Cudzoziemskiej. W forcie św. Mikolajają mieści się siedziba formacji wojskowej. Druga siedziba i równocześnie obozem Legii jest Sidi-Bel-Abbes na pograniczu Sahary, gdzie legionieści wchodzi w bezpośredni kontakt z twardej żyłki żołnierzami. Istnieją jednak również i w innych punktach Francji biura Legii.

Gdy przysiężnik legionista wkrocza na teren Legii, połączony jest z swą przeszłością, pierwsze wrażenie jakie odnosi jest dość niezwykłe: na każdym kroku uderza go ścisła dyscyplina, ba! nawet posunięta do ostatecznych granic, wszędzie widać, że służba w Legii nie jest igrawską. Ogórzale twarde legionistów, nieraz brodaty, o głęboko osadzonych oczach, zdradzają wewnętrzne zmagania się, ciężkie koleje losu, walkę. A mimo to

tworze te nie są smutni: mają w sobie jakiś hart, jakiś cel, nie są pozbowiane nadziei.

## „Tutaj zmierzysz wszystkie twoje grzechy”

Przysiężnik wyczuwa, że tutaj w tych potężnych murach dawnej fortecy dzieją się rzeczy dziwne, że tu zaczyna się jakiś niezwykły świat. Podniósłszy oczy wyczuje nad sobą forte napis: „Tutaj zmierzysz wszystkie twoje grzechy”. Zdanie to musi dla kogoś, kto nie dźwiga na barkach winy, jakie jest pocieszającym dla tego, który znajduje się w walce z otoczeniem czy też w walce z samym sobą!

Nikt się tutaj nie pyta o nazwiska: każdy przybłyty podaje nazwisko jakie mu się tylko podoba. Często legionieści noszą nazwiska fantastyczne, wymyślone na oczekaniu.

## Poza prawami zwykłymi

Jedyni ludzie, którzy pytają przybysza o przeszłość, a nawet chcą znać wszystkie szczegóły tej przeszłości, to oficerowie 2-go Biura, t.j. wydział Bezpieczeństwa. Tam, — ale tylko tam, — należy mówić pełną prawdę, przy czym powierzona murem 2-me Bureau tajemnica nigdy ich nie opuści. I to właśnie stanowi zaletę względnie wartości Legii Cudzoziemskiej, że każdy traktowany jest bez względu na swoją przeszłość, — żaden paragraf, żadna ustawa i żaden kodeks karny nie ma wstępu na teren forte św. Mikolaj. Prawo karne i prawo cywilne zatrzymują się przed jego bramami: w obozie forte obowiązują inne przepisy, oparte na innym rozumowaniu, uzgodnione z innym światopoglądem. Podobnie jak spowiedź u kapłana pozostaje tajemnicą, tak i tu tajemnicą pozostaje przeszłość każdego. Może się on odkuścić twarzą służbą, może zmyć swe winy i stać się znowu człowiekiem normalnym, godnym tej nazwy.

W „Drugim Biurze” podaje przybysz swe nazwisko, t.j. to pod którym chce figurować w Legionie. Podaje też dokładnym badaniu lekarskiemu, — w zasadzie przyjmowani są jedynie ludzie między 21 a 40 rokiem życia, — otrzymuje papilery opisujące na nowo nazwisko i wypełnia szczegółowe kwestionariusz, wśród pytań którego znajduje się następujące: „Kogo należy zawiadomić w razie śmierci?”. Często przyszłych legionistów zachęcają wpisując w tej rubryce ponure słowo: „Nikogo...”.

## Blaski i cienie służby

Legia Cudzoziemska jest napewno formacją wojskową o najbardziej twardej i trudnym regulaminie i największej dyscyplinie. Każde przewinięcie karane jest surowo, ale sprawiedliwie: na dłuższą metę regulamin ten wyrabia twardego, nieubagającego, prawdziwego żołnierza. Dziennie otrzymywał żołnierz 13 franków, podaje, gdy znajduje się w obozie w Sidi-Bel-Abbes otrzymuje premie, w kwocie wynoszącej dawniej zasadniczo 5.700 fr., ale oczywiście odpowiednio podwyższoną. Na lat pięć jest nowy żołnierz związany z Legią, później może ją opuścić.

Pierwsze dnia nie będą łatwe dla nowego żołnierza: legionieści śpią w kamatach forte św. Mikolajają, na przyczal, na ziemi. Za dnia czeka ich sporo robot: obraniec ziemniaków, czyszczenie i sprzątanie podwórca, izb koszarowych i wiele innych robot. Nie ma mowy oczywiście w pierwszych dniach o wyjściu na miasto: nowy żołnierz musi nabrać nowego ducha jaki ożywia Legia Cudzoziemska...

Oceniana przez bardzo ostro przez przeciwników Francji, Legia Cudzoziemska jest jedynie nader twarzą szkółą, z której przeważnie ludzie wychodzą lepsi, bardziej zrównoważeni, bardziej dostosowani do wymagań życia. Oczywiście, są też tacy, których Legia pozgrała do reszty, ale to są wyjątki. Legia jest szkołą dobrowolną, ponieważ nikt nikogo nie zmusza do wstąpienia do niej.

## Początki

Jak wiadomo początkiem Imperium kolonialnego Francji w Afryce było zdobycie r. 1830 Algieru. Zdobycie nie okazała się łatwą, a ponadto Arabowie odznaczali się niezwykłą bitnością. Wtedy to dnia 9. marca 1830 r. król Karol X. podpisał dekret powołujący do życia Legia Cudzoziemska, mającą na celu wzmocnienie wojsk francuskich w walce z Arabami. Pierwotnie przyjmowano tylko Francuzów, dopiero od r. 1835 rozszerzono ramy Legii dla wszystkich narodowości. Od tej chwili Legia zapobiegła rozszerzeniu coraz to większej zwycięstwa, wygrawa bitwy pod Teraqueguj, Husca w Hiszpanii, walcząc po stronie królowej Izabelli, następnie odwołanie szereg zwycięstw w Afryce w walce z Kabylami, za Napoléona III, walcząc w Indochinach, tak jak i dziś dzielnie stawia czoło atakom Wietnamskich. Wspaniale chwile przeżywa Legia w wojnie krymskiej (1854—1856) bijąc się pod Eupatorią, Alma, Bitwa udział w oblężeniu Sebastopola i zdobyciu Malachowy. Bije się Legia Cudzoziemska w Meksyku (1863), we Włoszech (1830), bije się też w r. 1870 przeciwko Prusakom.

Coraz więcej cudzoziemców służy w Legii; wśród nich wielu Polaków, zwłaszcza z roku 1831 i innych okresach klęsk narodowych. W r. 1913 było na 5.890 żołnierzy Legii: 2.580 Francuzów (43 proc.), 350 Niemców (6 proc.), 384 Belgów, 223 Włochów, 184 Austriaków (wśród nich też Polaków), 59 Rosjan, 26 Turków, 29 Luksemburczyków, 29 Marokańczyków itd. W r. 1914 było 12.000 żołnierzy, dzisiejszy stan jest zapewne jeszcze wyższy. Po ostatniej wojnie do Legii wstąpiło wielu Polaków, Włochów i Niemców.

## Polacy w Legii Cudzoziemskiej

Zwłaszcza po r. 1831 wielu Polaków nie miało innego wyjścia, lub też chcą utrzymać się przy rzemiośle wojennym, wstępując do Legii. Nie sposób wymienić wszystkich: Gebutowski Jakub, Wincenty Gancz, kapitan Legii, w 2 pułku, podporucznik Butkiewicz (1836), kapitan Borzewski (1836), kapitan Żelchowski, por. Sochacki, podpor. Zięgła, podpor. Rudnicki, walczący pod Husca, kapitan Mokrzycki, wymieniony wśród bojujących na Krymie, por. Józefowicz ginie w r. 1834, a szef batalionu Horain bierze udział w bitwie pod Działdów 17 maja 1839 r. i ginie w niej. Jeden z fortów francuskich w tej okolicy nosi do dziś dzień nazwisko dzielnego Horaina, którego pamięć żyje wśród żołnierzy Legionu.

## Koleżentów wspólnych trudów

Niema zapewne wiele organizacji i formacji, gdzie by skład ludzki był tak różnorodny: w Legii obok człowieka, którego pochwał zawiódł miłosty do rozpaczonego kroku, obok ludu o nieznannej przeszłości, spotykamy księcia krwi. Takim księciem np. był książę Agde duński, który jako hrabia de Rosenburg wstąpił do Legii, a następnie ją opuścił i powrócił na dwór duński. Z Legią łączy się wielkie tajemnice, nie tylko prywatne, nieraz też tajemnice stanu, które zmiatałyby kogós i zmusiły go do wstąpienia w szereg „lépis blanc”. Żołnierze noszą białe czapki, białe pasy i białe kamizesy, reszta mundur przypomina mundur większej armii europejskiej. — Dziś, jak było raz przed tym, Legia Cudzoziemska gra wybitną rolę w Indochinach, okrywając się chwałą.

bar.

# Co kraj, to obyczaj i inny zwyczaj

## Różnorodne formy grzesności i powitania

Grzesność była od wieków, a do ostatnich lat tak zwykłym objawem, że się na nią nie zwracało właściwie uwagi. Obecnie jednak pod wpływem ogólnych zmian i ona także przechodzi przez pewien kryzys. Poważny nawet. Brak grzesności, czyli dobrego wychowania, jest dzisiaj zjawiskiem, które da się zauważyć niemal we wszystkich krajach, a także i we wszystkich warstwach społeczeństwa. Najbardziej jednak u młodych generacji. Mówi się co prawda „place aux jeunes” — miejsca dla młodych. — Nie znaczy to jednak bynajmniej, żeby się im wyłącznie należały „miejsca” w metrze, w autobusach czy w pociągach, gdy starsi stoją. A tak często bardzo zdarza się w dzisiejszych czasach. Nieraz raczej to kobieta jedna drugiej miejsca ustąpi. Bywa jednak i tak, że matki dzieciom każą siadać, a same stoją. W tym wypadku, to same są sobie winne, jeżeli potem córka lub syn uważają to za zupełnie normalne.

Formy grzesności były i są jednak bardzo odmienne, gdyż jak wiadomo co kraj, to inny zwyczaj. We Francji ogólnie przyjętą formułą przy spotkaniu się jest klasyczne zapytanie: comment allez-vous? — jak się pan miewa. Odpowiedź jest niemniej klasyczna: „bardzo dobrze”, jakkolwiek często tak zupełnie nie jest. Należy zaznaczyć, że w ogóle kwestie ze zdrowiem związane, są przy spotkaniu i przy pożegnaniu wysuwane na plan pierwszy, jak np. w krajach, gdzie panuje język hiszpański. Holendrzy znowu rozstając się, życzą sobie: niech się panu dobrze powodzi, tak jak dawniej mówiono w Polsce: z Bogiem.

Rzecz ciekawa: że całowanie rąk było zwłaszcza zwyczajem narodów słowiańskich, jeżeli chodzi o zwyczaj ten zastosowany w życiu codziennym. Na Zachodzie natomiast jest ono mało praktykowane, a tylko w specjalnych wypadkach i jest wówczas wyrazem specjalnego poszanowania.

Gdy znowuż Szwajcarzy zbierają się na wypicie kieliszka wina, to pierwszy z biesiadników mówi: — na zdrowie. Wówczas drugi, podnosząc z kolei swój kieliszek odpowiada: „conservation” — co oznacza zachowanie owego zdrowia.

Moda znowuż nie noszenia przez panów kapeluszy, też wprowadziła zmiany w pozdrawianiu się na ulicy, gdyż nie posiadając go, panowie popostru kłaniają się.

Muzulmanie znowuż nigdy oczywiście nie zdejmują swoich turbanów, ale natomiast przykładają rękę do serca i do czoła. Wiadomo zaś, że wchodząc do meczetu, to przy wejściu zdejmują obuwie, na które zresztą znajdują się tam specjalne miejsce. Tak samo i Japończycy, to znaczy ci, którzy zachowują stare obyczaje, wchodząc do jakiegoś domu zostawiają sandały przed drzwiami. W niektórych znowuż zakazkach Persji, to przy spotkaniu zdejmują się jeden sandał. Chłircy znowuż rozpytywują się o zdrowie wszystkich członków rodziny jako też czy się dobrze spożyło ryż, będący tam, jak wiadomo, codzienną potrawą.

Podawanie ręki jest ogólnie znaną formą witania się na starym i nowym kontynencie, podczas, gdy niektóre plemiona afrykańskie trzykrotnie ścisną trzeci palec prawej ręki. Na Filipinach, to ich mieszkańcy przykładają sobie do twarzy rękę spotkanej osoby, podczas kiedy w Taiti, gdy specjalnie jest się zadowolonym ze spotkania przyjaciele, to wzajemnie ociera się nos jeden o drugi! Wyrazem tych samych uczuć w Hindustanie jest pociąganie sobie znowuż brody itp. Na innych wyspach Dalekiego Wschodu, to dany przykładają rękę do twarzy gości, albo też poruszają naszyjnikami zrobionymi z zębów rekina! Co kraj więc, to obyczaj i inny zwyczaj!

Orwin.

# Nowy przemysł o wielkiej przyszłości: fabrykacja plastyku

Znane jest coraz większe znaczenie fabrykacji plastyku w świecie. Rozwój fabrykacji materii plastycznej specjalnie się jednak wydatnił w Stanach Zjedn. w ubiegłym roku.

Jak wynika z urzędowej statystyki, ogólna produkcja materii plastycznej w Stanach Zjedn. w roku zeszłym wyniosła 997.900.000 kg., co przedstawia zwykłe o 44 proc. w porównaniu z rokiem 1949. Jeśli chodzi o wartość tej produkcji, to wyniosła ona w roku 1950 — 571.000.000 dolarów wobec 384.000.000 dolarów w roku 1949. W ten sposób produkcja ta przewyższa w znacznym stopniu produkcję aluminium, magnezu, miedzi, cynku, ołowiu i kalcu. Z całej swej produkcji materii

plastycznej Stany Zjedn. wywożą około jednej dziesiątej.

Szeroko rozwinięta w życiu cywilnym, materia plastyczna ma również zastosowanie w wojsku. Szczególnie zaś duży wzrost fabrykacji dał się zauważyć w czasie drugiej wojny światowej.

Zastosowana w budowie elektrycznej, materia plastyczna zajmuje obecnie duże miejsce i podczas gdy w roku 1943 produkcja jej wyniosła 6.750.000 kg., to w roku 1950 dosięgła cyfry 114.200.000 kg.

Największą jednak produkcję wykazuje materia plastyczna zw. Vinyl, której produkcja przewyższa wszystkie inne, produkowane w Stanach Zjednoczonych. Produkcja tej materii plastycznej zwiększyła się z 900.000 kg. na początku wojny światowej do 204 milionów kg. w roku 1950, co stanowi zwiększenie produkcji w porównaniu z poprzednim rokiem o 55 proc.

Byłoby rzeczą niemożliwą i nudną podawanie dokładnej listy zastosowania materii plastycznej w Stanach Zjedn. Tak więc używa się materii plastycznej do fabrykowania wędek, dodatków do rowerów, aparatów telewizyjnych, mebli, naczyń kuchennych, chłodzi, prot. dentystycznych itd. Z materii plastycznej są również robione płyty gramofonowe, podszewy do obuwia itd.

Należy podkreślić, że obecna koniunktura międzynarodowa przyczyniła się w dużym stopniu do zastosowania materii plastycznej w wielu wypadkach.

Badania amerykańskie doprowadziły do zastąpienia materią plastyczną niektórych metali o znaczeniu strategicznym, które stały się rzadkimi ze względu na rozwój programu obrony. W ten sposób materia plastyczna, Royalite, wytrzymała na gorąco, jest obecnie używana do budowy bombowca B-36 oraz samolotów handlowych. Inna znowu materia plastyczna jest używana zamiast miedzi do fabrykacji rur. Rury te są o wiele wytrzymałsze na kwasy przy niektórych czynnościach filtrowania i dystrylacji.

Przemysł materii plastycznej, w ciągu rozwoju, bogaci się codziennie coraz to nowymi produktami.

# Wiadomości z Belgii

## Komunikat I.R.O. w Brukseli

Na skutek zamknięcia prowincjonalnych biur I.R.O., wiele osób D.P. przyjeżdżało do Brukseli, by otrzymać w tutejszej delegaturze I.R.O. zaświadczenie, stwierdzające, że dana osoba znajduje się pod opieką I.R.O. Powodowało to dla zainteresowanych straszenie czasu i zarobków.

W związku z tym, delegat I.R.O. w Brukseli zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z propozycją, aby sprawy tego rodzaju, uchodzący polityczni byli załatwiał za pośrednictwem swych gmin.

Ministerstwo propozycję to przyjęło i wydało odpowiedni okólnik dla gmin.

Odtał więc uchodzący polityczni, którzy pragną otrzymać z I.R.O. zaświadczenie rejestracji, mogą to zrobić za pośrednictwem swoich gmin, składając tam podania na specjalnym formularzu. Podania te gmina przesyła do I.R.O. Do podania należy dołączyć zdjęcie (fotografie).

A oto podanie w języku francuskim jakie należy kierować do swojej gminy:

A Monsieur le Bourgmestre de la commune . . . . .

Je soussigné . . . . . (imie i nazwisko) né à . . . . . (data urodzenia i miejscowość) désire bénéficier . . . . .

DAMPREMY. — Związek Polaków w Belgii Oddział Dampremy urządza dnia 5 sierpnia br. przedstawienie amatorów. Początek o godz. 16-jej. Będzie wystawiona sztuka p.t. „Piotr” przyjeżdża na urlop.

Po przedstawieniu odbędzie się zabawa tańeczna. W czasie zabawy strzelanie o nagrody. Nadto różne inne niespodzianki. Prosimy Rodaków o łezne przybycie.

## Broniąc matki, zabił ojca pogrzebaczem

TURNHOUT. — 16-letni Jozef Vervulles, chcąc bronić swej matki przed ojcem, uderzył tego ostatniego pogrzebaczem w głowę. Na skutek pchnięcia czaszki, ojciec zmarł w dwa dni później w tutejszym szpitalu.



# DZIAK DLA KOBIET

## Obowiązki i uczucia żony i matki

Zagadnienia poruszone w artykule drukowanym w „Narodowcu” w dziale kobiet pod tytułem „Matka męża — teściowa” są bardzo aktualne, lecz sprawy te i zagadnienia natury moralnej, są godne omówienia ich ze wszystkich stron — mianowicie z punktu widzenia teściowej.

Fakt, że młoda dziewczyna wstępująca w związek małżeński, posiada mniej a nawet wcale nie ma żadnego doświadczenia życiowego, — dużo znaczy i każda przyszła teściowa musi być to wzięć pod uwagę. (Nawiasem dodam, że bynajmniej nie jestem teściową, ani nie mam szczęścia posiadać takowej). Znam jednakże ludzi, którym przydarzyło się wiele złego, właśnie z powodu niezrozumienia różnicy lat, a zatem doświadczeń życiowych — matki i synowej.

Oto przykład: — Młoda wdowa, przystojna, bogata i mająca szalone powodzenie u mężczyzn, poświęcała swoje młode lata dla synka, pozostawiając go ukończonym uczniem. Różnica wieku między matką i synem była lat siedemnaście, słowem kiedy syn znalazł paniencę, godną zostać jego żoną, matka jego miała dopiero lat trzydzieści siedem i wcale nie pomyślała jeszcze o zbliżającej się czterdziestce i przekwitaniu swej cudnej urody.

Do tej pory, kiedy słońce, powiewnia, uśmiechnęła przy boku swego syna (który

był równie czarujący jak jego matka), młoda wdowa nigdy nie pomyślała o tym, że nadejdzie dzień w którym ukochany jednak podda ramię innej niż ona kobiecie... I to właśnie nie przeczenie stało się powodem strasznego dramatu jej życia, wobec którego śmierć męża była niczym.

Żona tego jednynka została przez przyjaciółką, którą poznałam podczas pracy w Czerwonym Krzyżu. Nie tej paniencie nie brakowało, była dobrze wychowana, miła, pracowita, oszczędna i piękna, słowem posiadała wszystkie zalety kobiece — a jednak matka jej męża znalazła w niej tyle wad, że nie mogąc się sprzeciwić małżeństwu, podczas narzeczeństwa patrzeć na nią nie chciała.

Dlaczego? Bez obracania w literaturę ludzkich wad i niedouczoności, powiem, że ta matka była prosta i tylko egoistką i pod płaszczykiem ogromnej miłości matczynej, myślała przede wszystkim o sobie, a nie o swoim ubóstwianym synu. Do tego stopnia, że w parę miesięcy po ślubie, odeszła ze swego własnego domu, nie mogąc znieść widoku szczęścia innej kobiety, a zatem i własnego syna.

Taka zaślepiona miłością dziecka, przeobraza się później zazwyczaj w zimny egoizm, który staje się przyczyną tysiącznych nieporozumień rodzinnych. Każda matka wyjąją

syna na świat, powinna sobie pomyśleć, że jest on stworzony dla innej kobiety i przez te dwadzieścia czy więcej lat, powinna to sobie często powtarzać, że syn jej pokocha pewnego dnia dziewczynę, siebie wielkiem równą i od niej odejdzie, by stworzyć własne ognisko domowe. Jednakże mało matek o tym myśli i dlatego jest tyle „teściowych”, określanych jako osobobienie zła, nienawiści i podstęp.

Również spotyka się często babie, młode czy stare, które kochają bez pamięci wnuczek, nie lubią jednocześnie wnuczki. Jest to manifestacyjny objaw tej niechęci do synowej, prawdziwy kompleks uczuciowy. — Oto te kobiety, pielęgnując synka swego syna, odnawiają wrażliwość, że trzymają w ramionach dziecko swego własnego dziecka, natomiast dziewczynki — to jest obraz tej zleniwionej, tej synowej, zajmującej teraz pierwsze miejsce w sercu ukochanego syna. — I dopóki trwa ta spóźniona ale zawsze miłostka, kobiety te nie mogą przewidywać swej niechęci do wnuczki. Trzeba zaznaczyć, że na szczęście nie dużo jest takich kobiet, jednakże jeśli kobieta z takim charakterem zostanie wdową, jej niechęć do synowej nie da się nieczym rozbroić. Nawet wyszydzący powtórnie za nią, będzie ona spoglądać w stronę domu młodych ludzi z niechęcią, nie mogąc sobie wytłumaczyć jakim prawem inna kobieta zajęła jej miejsce w sercu syna.

Synowe ze swej strony muszą być przygotowane na wielkie zaparcie się samej siebie (szczególnie wychodząc za jedynaków) — lecz wobec bardzo młodej matki, o egoistycznej i absolutnej miłości, nie odnosi to wielkiego skutku. Jedyną pociechą zdrajczyni matki, są nie przypodobana jej synowej, tylko skargi syna — na pożyte maidskie, jeśli nie mają realnej podstawy. Zaś w razie spalania niezgody, skarga ta na nie się przyda, gdyż w każdym małżeństwie jest okres dostosowywania się, wzajemnego zrozumienia i poprostu życia się ze sobą, zwłaszcza, jeśli pobiera się osoby o osobistej wartości moralnej czy twórczej. W tym wypadku skargi o kolan matki, przyniosą raczej zgryźli i ostateczne zniechęcenie i mogą zaważyć bardzo ciężko na przyszłości dwójki młodych ludzi.

Wszystko to piękne — powiecie — w takim razie jak mamy postępować? — Odpowiem: — nie ukarzać syna, zwłaszcza matkę, która nie lubi swojej synowej. Staraj się ze wszystkich sił zrozumieć jedno drugiego, ustępować, jeśli nawet się nie ma ochoty do tego, załagodzić spór w cztery oczy i drobnych nieporozumień nie wypuszczać za próg domu. Matkę okazywać zawsze pogodną, twardą, dbać o nią, o jej byt, zdrowie i wygodę, jeśli do tego mamy okazję i obowiązek, a ona powoli zrozumie, że jej życiowe doświadczenia są potrzebne młodej parze i syn jej nie na tym nie stracił, że wprowadził obcą kobietę do domu.

SNIEŻKA.

## Kurz i dym

W promieniu porannego słońca, przenikającego przez szparę do zaciemnionego pokoju można zaobserwować mnóstwo unoszących się pyłków — znikających z chwilą, gdy pokój zaleje światło. Zachodzi pytanie, skąd powstał kurz i dlaczego zniknął. Częścieczki kurzu opadają w dół dzięki ich sile ciężkości, a wielkość i kształt decyduje o szybkości osiadania. Np. cząstki aluminium o promieniu 1/1000 cm. opadają z szybkością kilku m/sec., pył drzewny o promieniu 1/200.000 cm. zżywa na tę drogę — miesiąc czasu. Drobniki pyłu o kształcie kulistym, lub szesnastokątnej osiadają szybciej, niż pyłki o formie liścia. Ważną rolę w opadaniu kurzu odgrywa bezustanny ruch powietrza, który cząstki „pedza” z szybkością kuli wystrzelonej, zderzając się ze sobą, odskakujące i rozbiegające w różne strony. Molekule powietrza „bombardują” spotkane po drodze, cząsteczki pyłu, które na ogół w porównaniu z nimi są istnymi „olbrzymami”. Zaintakowane przez molekule powietrza zmieniają kierunek, opadając po linii szczykowej. Drobniki kurzu o wielkości nieprzekraczającej 1/100.000 cm., nie podlegają prawie sile ciężkości i unoszą się w powietrzu bardzo długo.

chowa. Zjawisko to tłumaczy się ogromną różnicą powierzchni palenia się. Łączna powierzchnia drobników kurzu jest kilkadziesiąt tysięcy razy większa od powierzchni jednolitego kawałka substancji tej samej wagi. Proces palenia zaczyna się od powierzchni. Kawałek węgla pali się powoli — ze wszystkich stron, a wytwarzające się ciepło i gazy — stopniowo się rozchodzi, natomiast miliardy mikroskopijnych cząstek pyłu — spalając się momentalnie, wytwarzają gazy, które nie zdążwszy rozzejść się — nagrzewają się do bardzo wysokiej temperatury. W rezultacie, w ciągu ułamka sekundy — ciśnienie — w

miejschu spalania się — osiąga kilkaset tysięcy atmosfer i — następuje wybuch. Przryda rozprowadza potężnymi środkami oczyszczającymi powietrze od kurzu — najważniejszym z nich — to woda. Para wodna, skraplając się, tworzy mgie i obłoki. — Kropla deszczu struktura swa przypomina orzech — drobnika pyłu — jądro — otaczająca ją woda — skorupka. „Po drodze” krople deszczu chwytają cząsteczki kurzu i z całym tym „bagażem” padają na ziemię. Deszczówka zawiera zawsze na dnie dużo osadu. Tak więc deszcz i śnieg oczyszczają atmosferę.

### W jaki sposób kurz powstaje?

Dzięki możliwości długiego utrzymywania się cząstek pyłu w powietrzu — nie jest ono nigdy prawdziwie czyste. Na ulicach miast 1 cm. sześć. powietrza zawiera ponad 100.000 pyłków, nad Atlantykami około 1.000, a w okolicach wysokogórskich oddalonych od ośrodków przemysłowych i miast — tylko kilkadziesiąt. W pomieszczeniach zamkniętych, z reguły jest więcej kurzu, niż na otwartej przestrzeni. W górnych warstwach atmosfery powietrze jest czystsze. Istnieją dwa źródła powstawania pyłu — naturalne i sztuczne. Polne drogi, uwięzione skały itp. Pył spada na ziemię również z przestrzeni międzyplanetarnej — jako produkt rozpadu meteorów. Pył unoszący się nad morzem — to maleńkie kryształki soli, powstające po wyparowaniu bryzgów fal morskich. Natomiast sztucznym źródłem powstawania kurzu są wszystkie kopalnie ropy, węgla, przez myślowe obróbki różnych minerałów oraz materiałów rolniczych i zwierzęcych. Najwięcej jednak źródłem tworzenia się pyłu jest dym. Dym powstający przy spalaniu się węgla czy drzewa, składa się z dwutlenku i tlenku węgla oraz par wodnej, zawierającej mnóstwo cząsteczek mikroskopijnych — niepalnych, wodnych, popiołu, drobnitkich kropelek wody i smolistych substancji. Dym uchopełkowany z kominów fabrycznych zawiera dużo części stałych, które szybko osiadają na pobliskim terytorium, w powietrzu utrzymuje się dłuższy czas niebieskawy dymek, tak charakterystyczny dla ośrodków przemysłowych.

### Walka z kurzem

Zarówno kurz jak i dym są bardzo szkodliwe. Szybko oklepane, normalnie słabo przepuszczające promienie ultrafioletowe — pokrywają się sadzą — kompletnie nie dopuszczają ich do wnętrza.

Kurz jest również szkodliwy i dla maszyn — w motorach elektrycznych może spowodować krótkie spięcie. Zakurzone izolatory tracą częściowo swą właściwość. Dostawczy się do wnętrza warstwą — przyspiesza zużycie jego części. Pył osiadający, bywa często powodem, przy procesach technologicznych powstawania braków np. przy lakierowaniu, wyrobieniu płyt gramofonowych, błon fotograficznych, taśm filmowych itp. Kurz jest również bardzo szkodliwy dla zdrowia ludzkiego. Dłuższe przebywanie w zakurzonej środowisku wywołuje stany zapalne nosa i krtań lub „zakurzenie” płuc. Metalowe, porcelanowe, szklane lub kwarowe pyłki są ostre i ranią błonę śluzową. Częstoczekki wapnia czy cementu drażnią — powodują zapalenie skóry, a substancje trujące, jak arsenik, rtęć i ołów — ogólnie zatrucie organizmu. Kurz może być również przyczyną wybuchu. I tak pył węglowy czy też cukrowy jest substancją wybuchową. Nafta dość trudno zapala się od palącej się zapalki, natomiast rozpylona — daje substancję wybu-



Naprawdę dobrze!  
Tak jest, z margaryną SOBEAL wszystko staje się smaczne!

MIEJ SIĘ DO PRACIE bezwzględnie

## Nauka języków obcych

Złapała się  
— Czy pani wrzuciła wczoraj do skrzynki list, jak o to prosiłem, czy też pani zapomniała go w biurze?  
— Wrzuciłam, panie szefie!  
— Napewno?  
— Ależ naturalnie, zaraz wychodząc z biura, skreśliłam na róg, gdzie jest skrzynka i wrzuciłam list właśnie w chwilę, gdy zabierano pocztę.  
— Nie prawda, Pani się myli.  
— Ależ tak, panie szefie. Dlaczego mam się mylić?  
— Poproście dlatego, że nie dawałem pani wczoraj żadnego listu do wysłania.

Język francuski  
Jest koniecznością. Nie wolno nam zapominać, musimy się uczyć obcych języków. Inaczej stajemy się obywatelami drugiej klasy. Jeśli pragniemy mieć powodzenie w pracy lub w interesie, musimy dobrze opanować język francuski. Dotyczy to przede wszystkim Polaków, mieszkających we Francji, Belgii i Luksemburgu. Poza językiem francuskim najbardziej pożądanym i potrzebnym jest język angielski, gdyż używany on jest na całym świecie. Dla wygody czytelników „NARODOWIEC” dobrał najlepsze podręczniki o nowoczesnej i prostej metodzie nauki, które z łatwością mogą być przerobione przez każdego.

Łouis Hiviera: NAUKA FRANCUSKIEGO, szybko, łatwo i przyjemnie. Doświadczony, interesujący opracowany podręcznik, który dopomóż każdemu opanować język francuski w krótkim czasie. Podręcznik ten nadaje się również dla samouków. — Cena Fr. 450.—

Dr. Maria Rostkarska: ROZMÓWKI POLSKO-FRANCUSKIE (z wymową), świetnie opracowany podręcznik, zawierający najpotrzebniejszą francuskie zwroty i rozmówki ze wszystkich dziedzin życia — z wymową. Książka ta zawiera każdego tekstu francuskiego. Podręcznik ten, napisany specjalnie dla Polaków, jest niezaprzeczony przy pracy w życiu towarzyskim, przy załatwianiu spraw w urzędach, przy zakupach, w podróży i t. p. — Pięciomowa, wygodny format. — Cena Fr. 295.—

Język angielski  
T. W. Mac Callum: NAUKA ANGIELSKIEGO, szybko, łatwo i przyjemnie. Nowoczesny, niezwykłe łatwy i interesujący podręcznik, który dopomóż każdemu do opanowania języka angielskiego, samemu lub z nauczycielem. — Oprawa pięciomowa. — Cena Fr. 340.—

Zygmunt Frankel: PRAKTYCZNA GRAMATYKA ANGIELSKA DLA POLAKÓW („Practical English Grammar for Poles”). Jest to jedyna gramatyka, napisana specjalnie dla Polaków, po prostu objaśnieniami oraz z podaniem wymowy angielskiej. — Trwała oprawa. — Cena Fr. 310.—

Zygmunt Frankel: KORESPONDENCJA ANGIELSKA DLA POLAKÓW („English Letters for Poles”). Jest to podręcznik wysoce praktyczny, który zawiera potrzebne wskazówki w sprawie korespondencji angielskiej oraz podaje wzory listów prywatnych i handlowych. Listy te podane są w dwóch tekstach na jednej stronie po polsku, a na drugiej — po angielsku. To też każdy — niezależnie od stopnia znajomości angielskiego — może bez trudu dobrać odpowiadający mu rodzaj listu. Wybór listów jest dostatecznie bogaty, aby umożliwić niezbędne korespondencje w języku angielskim we wszystkich okolicznościach. — Cena Fr. 410.—

G. K. Chęsterton: NIEBIESKI KRZYŻ (THE BLUE CROSS). Wysoce zajmująca nowela głosząca planistę brytyjskiego, przystosowana do nauki języka angielskiego dla Polaków. Książka ta podaje do jednej strony tekst angielski a po drugiej dosłowne tłumaczenie polskie. W ten sposób można łatwo się uprawić w czytaniu książek i gazet angielskich. — Cena Fr. 150.—

W. Kierst: SŁOWNIK ANGIELSKO-POLSKI I POLSKO-ANGIELSKI, (według wydania Trzaski, Everta i Michałowskiego), najobszerniejszy i najbardziej nowoczesny. 1122 strony tekstu, solidna oprawa pięciomowa. — Cena Fr. 1350.—

Wymienione książki należy zamawiać na załączonym kuponie lub listownie, przysyłając równocześnie należność według cen, podanych wyżej. Podana przy każdym tytule cena obejmuje: koszt książki, opakowanie, porto i ubezpieczenie. Na żądanie książki mogą być wysłane do Polski i wazekich innych krajów, z wyjątkiem Rosji. Prosimy o podawanie dokładnych adresów drukowanymi literami.

UWAGA: Wysyłka zamówionych książek nastąpi w ciągu 12 — 15 dni po otrzymaniu całkowitej należności.  
(Prosimy wyciąć, wypełnić i wysłać)  
Do: „NARODOWIEC” LENS (P-de-C)  
Proszę o nadesłanie mi następujących książek, które oznaczam krzyżykiem:  
..... NAUKA FRANCUSKIEGO.  
..... ROZMÓWKI POLSKO-FRANCUSKIE.  
..... NAUKA ANGIELSKIEGO.  
..... PRAKTYCZNA GRAMATYKA ANGIELSKA DLA POLAKÓW.  
..... KORESPONDENCJA ANGIELSKA DLA POLAKÓW.  
..... NIEBIESKI KRZYŻ.  
..... SŁOWNIK ANGIELSKO-POLSKI I POLSKO-ANGIELSKI Kiersta.  
Należność za wybrane książki w wysokości Fr. .... przekażę równocześnie na konto pocztowe LILLE C/o 19557. — Journal „Narodowice” LENS (P-de-C.)  
Imię i nazwisko (drukowanymi literami) .....  
Dokładny adres (drukowanymi literami) .....

## Przygotowujemy przyprawy na zimę

Korzystając z sezonu przygotowujemy na zimę trochę surowej zielony: koperku, natki pietruszki, majeranku. Przyprawy te przydadzą się nam za kilka miesięcy — urozmaicą smak dość monotonna na ogół pożywienia zimowego.

Koperk można ususzyć, można również przygotować koperkę solony.

Na 1 kg kopru potrzeba 7 dg sol, którą podzielimy na połowę. Świeżo zerwany koper należy opłukać, osączyć, położyć w przewiewnym miejscu, aby przeschnął. Cienkie łydki oderwać od grubej łodygi, wymieszać z połową sol. Na dno czterdzielcowego słoika wysypać trochę soli, nałożyć grubą warstwę posolonego kopru, upchnąć drewnianą łyżką, aż wydzieli się sok. Wtedy znów posypać nieco soli, ułożyć warstwę kopru, ubić — aż napełnimy słoik. Posypać z wierzchu solą, zawiązać słoik pergaminem, postawić w suchym, ciemnym, chłodnym miejscu. Biorąc

koper do użytku, opłukać go w zimnej wodzie, pokrajać drobno. Potrawę, do której mamy go dodać — solić nieco mniej.

Suszony koperk i zielona pietruszka: Gałązki koperku, czy pietruszki związać w niewielkie paczki i nasady listków mocną nicią. W oknie lub nad płytą kuchenną przeciągnąć sznurkę, nawlec na niego w odstępkach powiązane paczki, a kiedy uschną tak, że będą się kruszyły w palcach, odjąć lekko, zetrzeć uszkie listki nad czystym papierem, zyspąć do słoików za szczelną zakrętką — oddzielnie koperk i pietruszkę. Trzymać w chłodzie w ciemnym suchym miejscu. Susząc nad płytą trzeba tak przeciągnąć sznurkę, aby nie dochozila para z gotujących się potraw, gdyż listki zółkną a nie uschną.

Koperk suszony zachowuje silniejszy aromat, niż solony.

Majeranek: Gałązki majeranku, już zupełnie dojrzałego powiązać w niewielkie paczki, powiesić w oknie w słoiku lub nad płytą kuchenną, w miejscu, gdzie nie będzie dochodziła para z potraw. Kiedy nasionka uschną zupełnie, lekko skruszyć je w palcach i zyspąć do słoika za szczelną zakrętką. Trzymać w suchym, chłodnym miejscu.

Czosnek: Głównki czosnku trzeba powiesić w suchym miejscu, w temperaturze pokojowej, tak, aby się nie dotykały.

### Przepisy kucharskie

#### Surówka z pomidorów i jabłek

Parę jednych, dojrzałych pomidorów opłukać i osuszyć. Obrąć dwa lub trzy nieduże kompotowe jabłka, ogórek surowy lub mało solony, małą cebulkę oczyścić z wierzchnich łuski. Wszystko pokrajać w cienkie plasterki. Salaterkę wyłożyć listkami salaty, na nich symetrycznie ułożyć składniki surówki, posolić, posypać szczypiłką mielonego pieprzu, skropić lekkiem octem i dobrym jadalnym olejem, posypać usiekany jablekiem na twardo.

#### Sałata na kolację

Pokrajać w kostkę kawałek mięsa pozostałego z obiadu, kilka ugotowanych ziemniaków, jableko, ogórek kwaszony, drobno usiekana cebula, trochę zielonej natki pietruszki, wymieszać wszystko, skropić octem, dobrym olejem, doprawić solą i pieprzem. Ułożyć na salaterce, przybrać jajkiem na twardo i pomidorem pokrajanym w plasterki. Podać do tego chleb sikiowy lub razowy i masło.

#### Kompot jak lody

Zrobić syrop niezbyt rzadki (1/2 kg cukru na 1 kg owoców), na wrzącej wrzucić nieduże, twarde gruszkii obrane, przekrajane na pół (odrzucić gniazdka z pestkami). Po ugotowaniu wyłożyć kompot na czystą i paczką cukru waniliowego, polać tym wystudzony kompot. Na 1 osobę — 1 żółtko.

#### Zrazy rybne

Rybę rozplatać wzdłuż, pokrajać w cienkie plasterki, posolić lekko i na każdy plaster nakładać przygotowaną masę; owinąć mocno, jak zwykle się zwija zawijane zrazy mięsne, maczać w rozbitym jajku, posypać bułką tartą i smażyć na klarowanym masle do rumianego koloru.

Nadziewanie robi się w następujący sposób: — usiekawszy kilka cebul, wrzucić w gorące masło, przesmażyć.

## Obcowanie dzieci z rówieśnikami

Najlepsze dzieci są te, według mniemania rodziców i nauczycieli, które się zawsze zachowują spokojnie i nie dbają o towarzyszy zabawę. Nie lubią zazwyczaj hałaśliwych i lubiących się w grupie bawić dzieci. Oczywiście, spokojne zachowanie się dzieci jest bardzo dla starszych wygodne, ale dla przyszłości dziecka szkodliwe.

Dziecko chowające się po kątach, unikające zabawy z innymi dziećmi, nie jest zdrowe ani fizycznie, ani umysłowo, ani duchowo. Wszystkie zdrowe i normalnie rozwijające się dzieci lubią skakać, biegać i bawić się hałaśliwie w gromadzie. Dziecko unikające zabawy z innymi dziećmi, koniecznie potrzebuje albo opieki lekarza albo też specjalnej zachęty do zabawy. Dziecko musi być wesołe, żywe i bawić się z innymi dziećmi, jeśli ma wyrosnąć na energicznego i samodzielnego człowieka.

Dziecko powinno nauczyć się obcować z rówieśnikami i przestrzegania w zabawie z nimi zasad grzeczności, współczucia i unikania czynienia innym co jemu nie miło, oraz pracowania z nimi i współzawodniczenia z ni-

mi. Jeśli nie przyzwyczajamy go do tego, to nie będzie ono miało w późniejszym życiu przyjaciół, bo ich nie potrafi pozyskać. Unikanie innych osób i nieumiejętność zachowania się w ich towarzystwie, naraża każdą osobę na niezliczone przykrości i kłopoty i czyni ją nieszczęśliwą.

Tylko nierozsądni rodzice, sąsiedzi i nauczyciele uważają spokojniutko zachowanie się dziecka za dobre i grzeczne. Sądzą oni, że dobro charakteru dziecka polega na jego spokojnym zachowaniu się. To jest wręcz błędne mniemanie, ponieważ każde dziecko takie cierpi na jakąś chorobę, fizyczną lub umysłową. Oznaką bowiem zdrowia dziecka jest rwanie się do hałaśliwej zabawy z innymi dziećmi.

Ten ktoś badał młodość, a szczególnie w tym dziecięcy ludzi sławnych, ten wie o tym, że wszyscy prawie byli wesołymi, hałaśliwymi, lubiącymi bawić się żywo w grupie z innymi dziećmi. Niektórzy z nich odznaczali się w dzieciństwie tak wielką energią, a często uporem, że sprawiali wiele kłopotu rodzicom i nauczycielom, jednak wyrosli na pożytecznych i wzorowych ludzi.

## Kreacje mody paryskiej



Suknia z białego muszliny, całkowicie plisowana. Na staniku aplikacje z koronki. Model Maguy Rouff.



Suknia z granatowego płótna, przybrana białym chszyciem. Model firmy Raphael.



## Nie, nie nowy... Ale zawsze prany płatkami

Tkaniny wełniane są bardzo wrażliwe na pranie? Wcale nie, o ile będziecie je prać w lekkiej, miękkiej i obfitej pianie, wydzielanej przez płatki LUX. Zobaczcie jak tkaniny te zachowują giętkość i miękkość! Prane przy pomocy płatków LUX, wełniane tkaniny i bielizna pozostają dwukrotnie dłużej nowe.

DO PRANIA WSZELKICH DELIKATNYCH RZECZY  
Płatki Lux sprzedaje się wyłącznie w opakowaniu z nadrukiem firmy  
JEST TO SPECJALNOŚĆ LEVER  
LX-24-105-P

SIERPIEŃ

4

Sobota

Słońce: wschód 4.23 zachód 19.24

Księżyc: wschód 5.51 zachód 20.11

Dzisiaj: Dominika
Jutro: N. M. P. Śnieżnej
Pojutrze: Przemienienie Pańskie

Opłata za "Narodowca" wynosi:
Na okres jednego roku fr. 2.500.—
" " 6 miesięcy fr. 1.300.—
" " 3 miesięcy fr. 750.—

ECHA DNIA

Ojciec św. Pius XII w przemówieniach swoich porusza najrozszybsze zagadnienia nietykalne religijne i moralne, ale nawet polityczne i gospodarcze.

Niedawno papież Pius XII zwrócił się z wyjątkowo silnym apelem pod adresem dziewcząt katolickich.

"Zadaniem waszym jest... mówić Słowo Łoży Piotrowej... prowadzić walkę duchową w zakładach fabrycznych, w sklepach i w biurach, gdzie czystokroć — jak owieczki wśród wilków — jesteście wystawione na niebezpieczeństwo, upokorzenie, a nawet gniew w obronie cnoty i czystości życia.

"Okazuje wasz młodzieńczy zapał wśród klas pracujących waszych krajów, a przykład wasz pociągający innych na drogę całej chrześcijańskiej, które stanowią jedyną prawdziwą podstawę życia i szczęścia na ziemi."

Zwykła wskaźnika drożyznianego o 0,6 procent

Paryż. — Urzędowe dane podają, że od czerwca do lipca cena detaliczna artykułów konsumpcyjnych podrożała o 0,6 procent. Wskaźnik 41 artykułów spożywczych wskazuje na wzrost o 0,3 proc., wynikająca z obniżenia cen ziemniaków, margaryny i smalcu.

Nastąpił wzrost artykułów opałowych i osiwielenia, używanych o 0,7 proc. Pieco do ogrzewania, meble kuchenne i produkty do czyszczenia podrożały o 0,5 proc., mimo niższych cen mydła i wełny.

9 alpinistów francusko-belgijskich na szczyte wysokości 8 tys. m.

LIMA. — Ekspedycja francusko-belgijska, która wyruszyła na zdobywie góry lodowej Huascarana (8 tys. m.), doszła do jej szczytu, doszła z wioski Monterrey.

Sześciu podróżnych francuskich i trzech Belgów, przybyło samochodem do wioski Monterrey, ostatniej przed Huascarana, po czym podjęli jedną z najtrudniejszych wspinaczek w poludniowej Ameryce.

Wyprawa znajduje się już w drodze powrotnej.

Trojaczki w Lisieux

Lisieux. — 21-letnia matka, pani Quepy z Orbec (Calvados) porodziła trzech doskonale zbudowanych chłopców. Dzieci ważyły po urodzeniu 2 kg 382, 2 kg 080 i 2 kg.

Raf Pigulka jest kasjerem, W zakłacie pensje wyplaca, I jakby był milionerem, Wielkiej uwagi nie zwraca.

A dość długi jest ogonek, Stos banknotów w mig maleje, Wiemy, nie wystarczy one, Prótno na to się nadaje.

Gdy przychodzi do oślenka, Podjął pensję swą panienka, Nie Rafowi nie zostaje, Więc panienka... rósł daje.

Więści z Polski

Trzy wersje o zamachu na K. Rokossowskiego

PARYŻ. — Na temat zamachu na sowieckiego namiestnika w Polsce, K. Rokossowskiego krążyły dotychczas w prasie zachodnio-europejskiej trzy różne wersje.

Według jednej, polski pułkownik miał dokonać zamachu na Rokossowskiego w czasie zebrania wyższych oficerów, na którym Rokossowski domagał się jakoby wysłania na Koreę pewnych oficerów polskich.

Według drugiej wersji zamach miał dojść do skutku w czasie posiedzenia Rady Ministrów. Zamachu miał dokonać generał Popławski.

Wreszcie ostatnia wersja mówi, że Rokossowski miał paść ofiarą zamachu we Wrocławiu z ręki Niemca, brata przyjaciółki Rokossowskiego.

Temczasem niespodziewanie 21 lipca br. w

czasie pobytu Molotowa i Żukowa w Warszawie pojawił się w loży Teatru Polskiego Rokossowski w towarzystwie generała Popławskiego.

W czasie zaś defilady, generał Popławski składał raporty Rokossowskiemu, z którym następnie spacerował czas dłuższy.

Zauważono jednak w Warszawie, że Rokossowski, znany jako kawalerzysta, zszedł z konia i z pewnym trudem wchodził na trybunę.

Prasa różnoma ostrzegła jednak społeczeństwo polskie, by nie dawała wiary wiadomościom, które nie mają oficjalnego potwierdzenia.

czarny handel w Polsce dowodem olbrzymich braków artykułów pierwszej potrzeby

Istnienie pokątnego, albo tak zwanego czarnego handlu jest najlepszym dowodem, że w danym społeczeństwie normalny handel z powodu braku towarów, nie jest w stanie spełnić swego zadania.

Nikt bowiem nie będzie dobrovolnie przepłacał za towary, gdy je może nabyć w sklepie po niższej cenie.

Zjawisko czarnego handlu nie jest z reguły zjawiskiem dobrym. Ale — pamiętajmy to wszyscy dobrze, że w czasie okupacji hitlerowskiej wielkie miasta w Polsce, a w pierwszym rzędzie Warszawa, żyły prawie wyłącznie, właśnie dzięki temu czarnemu handlowi.

W 6 lat po ustaniu działań wojennych, w Polsce, która napewno produkuje więcej żywności, niż sama może skomunować, zjawisko czarnego handlu istnieje nadal.

Czyżby Polacy tak przyzwyczaili się do tej niepotrzebnej instytucji, że wola przepłacać za towary, wola narażać się na szkany wyłudzeń, niż kupować taniej i bezpiecznie w upaństwowionych sklepach?

Cozyswiecie, że nie. Gdybyśmy więc przyznali, że mimo wszystko czarny handel istnieje? Żywności w Polsce, mimo wszystko, produkuje się dużo dość.

Żywność ta jednakże w dużym procencie dostaje się do rąk skomunizowanego handlu państwowego, o jak to via spoldzielnicze czy też domy towarowe. Część tej żywności dostaje się na rynek wewnętrzny, ale niestety tylko część i to znikoma.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

niebezpiecznie z konia i z pewnym trudem wchodził na trybunę.

Prasa różnoma ostrzegła jednak społeczeństwo polskie, by nie dawała wiary wiadomościom, które nie mają oficjalnego potwierdzenia.

czarny handel w Polsce dowodem olbrzymich braków artykułów pierwszej potrzeby

Istnienie pokątnego, albo tak zwanego czarnego handlu jest najlepszym dowodem, że w danym społeczeństwie normalny handel z powodu braku towarów, nie jest w stanie spełnić swego zadania.

Nikt bowiem nie będzie dobrovolnie przepłacał za towary, gdy je może nabyć w sklepie po niższej cenie.

Zjawisko czarnego handlu nie jest z reguły zjawiskiem dobrym. Ale — pamiętajmy to wszyscy dobrze, że w czasie okupacji hitlerowskiej wielkie miasta w Polsce, a w pierwszym rzędzie Warszawa, żyły prawie wyłącznie, właśnie dzięki temu czarnemu handlowi.

W 6 lat po ustaniu działań wojennych, w Polsce, która napewno produkuje więcej żywności, niż sama może skomunować, zjawisko czarnego handlu istnieje nadal.

Czyżby Polacy tak przyzwyczaili się do tej niepotrzebnej instytucji, że wola przepłacać za towary, wola narażać się na szkany wyłudzeń, niż kupować taniej i bezpiecznie w upaństwowionych sklepach?

Cozyswiecie, że nie. Gdybyśmy więc przyznali, że mimo wszystko czarny handel istnieje? Żywności w Polsce, mimo wszystko, produkuje się dużo dość.

Żywność ta jednakże w dużym procencie dostaje się do rąk skomunizowanego handlu państwowego, o jak to via spoldzielnicze czy też domy towarowe.

Część tej żywności dostaje się na rynek wewnętrzny, ale niestety tylko część i to znikoma.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Gdyby bowiem komunisti przestali okradzać nasz kraj z żywności i innych towarów, wywożąc je za bezcen do Sowietów, czarny handel zniknąłby natychmiast.

Niebywały wzrost produkcji francuskiej

dzięki unowocześnieniu sprzętu

Paryż. — Generalny komisariat planu ogłosił raport o realizacjach, dokonanych w ramach planu Monnet'a od r. 1947 do 1950.

W liście, który towarzyszy raportowi, p. Jean Monnet stwierdza, że przy pomocy kredytów, przewidzianych na rok 1951, od końca bieżącego roku, zostanie ukończonych

przebiegnięte trzy czwarte wielkich inwestycji, przewidzianych w sektorze podstawowym.

Wskaznik produkcji rolniczej podał się z 88 w r. 1946 do 108 w roku 1950.

Wydajność wzrosła z 78 do 100 punktów. Wskaznik przywozu podniósł się ze wskaźnika 115 w r. 1946 do 105 w r. 1950.

Wskaznik rozporządzalności dóbr krajowych wzrósł z 85 do 107 punktów a spożył prywatnego z 83 do 103 punktów.

Wskaznik przywozu podniósł się ze wskaźnika 115 w r. 1946 do 105 w r. 1950, podczas gdy wskaźnik wywozu wzrósł z 50 do 174 i osiągnął 213 podczas pierwszego kwartału 1951.

Wskaznik rozporządzalności dóbr krajowych wzrósł z 85 do 107 punktów a spożył prywatnego z 83 do 103 punktów.

Wskaznik przywozu podniósł się ze wskaźnika 115 w r. 1946 do 105 w r. 1950, podczas gdy wskaźnik wywozu wzrósł z 50 do 174 i osiągnął 213 podczas pierwszego kwartału 1951.

Wskaznik rozporządzalności dóbr krajowych wzrósł z 85 do 107 punktów a spożył prywatnego z 83 do 103 punktów.

Wskaznik przywozu podniósł się ze wskaźnika 115 w r. 1946 do 105 w r. 1950, podczas gdy wskaźnik wywozu wzrósł z 50 do 174 i osiągnął 213 podczas pierwszego kwartału 1951.

Wskaznik rozporządzalności dóbr krajowych wzrósł z 85 do 107 punktów a spożył prywatnego z 83 do 103 punktów.

Wskaznik przywozu podniósł się ze wskaźnika 115 w r. 1946 do 105 w r. 1950, podczas gdy wskaźnik wywozu wzrósł z 50 do 174 i osiągnął 213 podczas pierwszego kwartału 1951.

Wskaznik rozporządzalności dóbr krajowych wzrósł z 85 do 107 punktów a spożył prywatnego z 83 do 103 punktów.

Wskaznik przywozu podniósł się ze wskaźnika 115 w r. 1946 do 105 w r. 1950, podczas gdy wskaźnik wywozu wzrósł z 50 do 174 i osiągnął 213 podczas pierwszego kwartału 1951.

Wskaznik rozporządzalności dóbr krajowych wzrósł z 85 do 107 punktów a spożył prywatnego z 83 do 103 punktów.

Wskaznik przywozu podniósł się ze wskaźnika 115 w r. 1946 do 105 w r. 1950, podczas gdy wskaźnik wywozu wzrósł z 50 do 174 i osiągnął 213 podczas pierwszego kwartału 1951.

Wskaznik rozporządzalności dóbr krajowych wzrósł z 85 do 107 punktów a spożył prywatnego z 83 do 103 punktów.

Wskaznik przywozu podniósł się ze wskaźnika 115 w r. 1946 do 105 w r. 1950, podczas gdy wskaźnik wywozu wzrósł z 50 do 174 i osiągnął 213 podczas pierwszego kwartału 1951.

Wskaznik rozporządzalności dóbr krajowych wzrósł z 85 do 107 punktów a spożył prywatnego z 83 do 103 punktów.

Wskaznik przywozu podniósł się ze wskaźnika 115 w r. 1946 do 105 w r. 1950, podczas gdy wskaźnik wywozu wzrósł z 50 do 174 i osiągnął 213 podczas pierwszego kwartału 1951.

Wskaznik rozporządzalności dóbr krajowych wzrósł z 85 do 107 punktów a spożył prywatnego z 83 do 103 punktów.

Wskaznik przywozu podniósł się ze wskaźnika 115 w r. 1946 do 105 w r. 1950, podczas gdy wskaźnik wywozu wzrósł z 50 do 174 i osiągnął 213 podczas pierwszego kwartału 1951.

Wskaznik rozporządzalności dóbr krajowych wzrósł z 85 do 107 punktów a spożył prywatnego z 83 do 103 punktów.

Wskaznik przywozu podniósł się ze wskaźnika 115 w r. 1946 do 105 w r. 1950, podczas gdy wskaźnik wywozu wzrósł z 50 do 174 i osiągnął 213 podczas pierwszego kwartału 1951.

Wskaznik rozporządzalności dóbr krajowych wzrósł z 85 do 107 punktów a spożył prywatnego z 83 do 103 punktów.

Wskaznik przywozu podniósł się ze wskaźnika 115 w r. 1946 do 105 w r. 1950, podczas gdy wskaźnik wywozu wzrósł z 50 do 174 i osiągnął 213 podczas pierwszego kwartału 1951.

Wskaznik rozporządzalności dóbr krajowych wzrósł z 85 do 107 punktów a spożył prywatnego z 83 do 103 punktów.

Wskaznik przywozu podniósł się ze wskaźnika 115 w r. 1946 do 105 w r. 1950, podczas gdy wskaźnik wywozu wzrósł z 50 do 174 i osiągnął 213 podczas pierwszego kwartału 1951.

Wskaznik rozporządzalności dóbr krajowych wzrósł z 85 do 107 punktów a spożył prywatnego z 83 do 103 punktów.

Wskaznik przywozu podniósł się ze wskaźnika 115 w r. 1946 do 105 w r. 1950, podczas gdy wskaźnik wywozu wzrósł z 50 do 174 i osiągnął 213 podczas pierwszego kwartału 1951.

Wskaznik rozporządzalności dóbr krajowych wzrósł z 85 do 107 punktów a spożył prywatnego z 83 do 103 punktów.

Wskaznik przywozu podniósł się ze wskaźnika 115 w r. 1946 do 105 w r. 1950, podczas gdy wskaźnik wywozu wzrósł z 50 do 174 i osiągnął 213 podczas pierwszego kwartału 1951.

Wskaznik rozporządzalności dóbr krajowych wzrósł z 85 do 107 punktów a spożył prywatnego z 83 do 103 punktów.

Wskaznik przywozu podniósł się ze wskaźnika 115 w r. 1946 do 105 w r. 1950, podczas gdy wskaźnik wywozu wzrósł z 50 do 174 i osiągnął 213 podczas pierwszego kwartału 1951.

Pogrzeb gen. Chanson

SAIGON. — Pogrzeb generała Chanson, zamordowanego przez Viet-Minh w Saïgonie, odbył się w czwartek w Saïgonie.

Zwłoki generała oraz gubernatora Thai-Lap-Thanh, zostały przewiezione do ratu Saïgonu w obecności wielkiej rzeszy ludności.

Przewieziono zwłoki na cmentarz poprzedziły obrządk pogrzebowe, katolickie i buddyjskie.



Zamordowany gen. Chanson, sfotografowany w towarzystwie min. Letourneau, w czasie ostatniej bytności ministra w Indochinach.

Nowy teatr buduje się w Nicei

W samym środku miasta, na głównej ulicy, "Alei Zwycięstwa" za tajemniczym ogrodzeniem drewnianym wyrasta w liście amerykańskim tempie nowy teatr i to ze sceną i z widownią, jakimi nie może się poszczycić żaden teatr w Europie, takie będą wielkie.

Wysokość sceny wyniesie dwadzieścia cztery metry, długość dwadzieścia trzy a głębokość piętnaście metrów.

Przedwojenni bywalcy Nicei dobrze zapamiętali, "Casino de la Jetée", drewniany budynek na palach w morzu, nie liczący z luksusu, ale tak bardzo charakterystyczny, że nie można było wyobrazić sobie widoku na morze bez tego drewnianego zabytku przeszłości.

Obecnie towarzystwo "Jetée - Promenade" wznosi nowy gmach, ale już w śródmieściu. Wejście do teatru na wyższe piętra, a więc na także miejsce, będzie całkowicie oddzielone, od ulicy Baccas.

W czasie okupacji Niemcy - najędziej zburlizy "Casino de la Jetée". Widocznie zaszalało im widok na zagarnięcie świata.

Obecnie towarzystwo "Jetée - Promenade" wznosi nowy gmach, ale już w śródmieściu. Wejście do teatru na wyższe piętra, a więc na także miejsce, będzie całkowicie oddzielone, od ulicy Baccas.

W czasie okupacji Niemcy - najędziej zburlizy "Casino de la Jetée". Widocznie zaszalało im widok na zagarnięcie świata.

Obecnie towarzystwo "Jetée - Promenade" wznosi nowy gmach, ale już w śródmieściu. Wejście do teatru na wyższe piętra, a więc na także miejsce, będzie całkowicie oddzielone, od ulicy Baccas.

W czasie okupacji Niemcy - najędziej zburlizy "Casino de la Jetée". Widocznie zaszalało im widok na zagarnięcie świata.

Obecnie towarzystwo "Jetée - Promenade" wznosi nowy gmach, ale już w śródmieściu. Wejście do teatru na wyższe piętra, a więc na także miejsce, będzie całkowicie oddzielone, od ulicy Baccas.

W czasie okupacji Niemcy - najędziej zburlizy "Casino de la Jetée". Widocznie zaszalało im widok na zagarnięcie świata.

Obecnie towarzystwo "Jetée - Promenade" wznosi nowy gm

# Wiadomości miejscowe z różnych stron

## Bez pieniędzy „kupila” w Brukseli biżuterię wartości 35 milionów franków

**Oszustkę aresztowano w Paryżu**

PARYŻ. — „Loulou”, która właściwie nazywa się Louise Vercaemmen była kobietą żyjącą na szerokiej stopie. Wytworne życie prowadziła ona dzięki oszustwom dokonywanym na szkole kilkunastu brulajów.

Dwa lata temu urządziła ona wspaniałe swoje mieszkanie przy ulicy Le Tiden nr. 11 w Brukseli. Oczywiście na kredyt. Kiedy zbliżył się termin zapłaty, Loulou postanowiła, zdając w jakiś sposób „forse”. Podawasz się za żonę znanego przemysłowca, którego nazwisko budziło zaufanie. Loulou poczęła zwracać do sklepów jubilerskie, każąc sobie dostarczyć różne drogie kamienie i inną biżuterię. Natychmiast po otrzymaniu, sprzedawała ją. W ten sposób „zdobyła” kilkaset tysięcy franków belgijskich.

Mimo tego jednak nie myślała uregulować swoich długów. Natomiast poczęła urządzać wystawne przyjęcia, nawijając w ten sposób szerokie znajomości.

Pieniądze jednak szybko topniały. Wtedy urządziła w domu biuro i w imieniu pewnego

### Strzelał do sówki, zabił dziewczynę...

PARYŻ. — Wychowankowie Przytulka, 22-letni Jean-René oraz 21-letnia Lucette Domagne pracowały od 5 lat u p. Martine, stolarza w Neuville-en-Hes.

W czwartek rano, tuż przed rozpoczęciem pracy, Jean-René zauważył w ogrodzie sówkę. Wziął on natychmiast karabinek sportowy swojego pracodawcy i strzelił do ptaka. Ten jednak uciekł, natomiast w ślad za detonacją rozległ się bolesny krzyk.

Okazało się, że pocisk ugodził śmiertelnie w czoło znajdującą się w ogrodzie i niewidoczną dla strzelającego Lucette Domagne. Przewieziona natychmiast do szpitala, dziewczyna zmarła. Jean-René jest obecnie pod nadzorem, istnieją bowiem obawy, że zamierza on popełnić samobójstwo.

### Uciekł w przeddzień swego ślubu

RENON. — 32-letni rolnik Józef Guillard zniknął nagle ze swojego domu, gdzie mieszkał z matką. Guillard miał następnego dnia zawrzeć ślub. Nieodszedł pan młody nie zabrawszy z sobą pieniędzy. Poszukuje go obecnie żandarmeria.

### Aby urządzić swoje mieszkanie, skradł właściciele domu biżuterię wartości miliona franków

LYON. — Na skutek skargi panny Malgorzaty Julia de Varenne zamieszkałej w Villeurbanne, że skradziono jej biżuterię wartości około miliona fr., policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu lokatora w tym domu, 36-letniego Louis Bayle.

Ku zdumieniu właścicieli domu, znalezione tam całej szereg przedmiotów, należących do niej. Jeśli chodzi o biżuterię, to jej nie znaleźiono. Po 3-godzinnym przesłuchaniu Bayle przyznał się jednak do jej kradzieży. Umocnił, że pierścienie ze szmaragdem dał swojej narzeczonej. Wartość tego pierścienia wynosiła kilkaset tysięcy franków. Złodziej został aresztowany.

### Nabożeństwo i Msza św

**Nabożeństwo polskie w Santeny i w Vigneux (S. et O.)**  
 W SANTENY: spowiedź o godz. 8,00. Msza św. o godz. 9,00.  
 W VIGNEUX: spowiedź o godz. 10,30. Msza św. o godz. 11,00.  
 Wszystkich Rodaków z Santeny, Villecroches, Soucy, Boissy i z Vigneux, serdecznie zaprasza  
 Wasz duszpasterz z Paryża

### Nabożeństwo polskie w Chartres 12 sierpnia 1951 r.

W niedzielę 12 sierpnia 1951 r. w CHARTRES w krypcie katedry nabożeństwo polskie z następującym programem:  
 Spowiedź o godz. 9,00.  
 Msza św. z kazaniem o godz. 11,00.  
 Wszystkich Rodaków serdecznie zaprasza  
 Ks. Józef Palouty

### P.S.I.

ROUBAIN. — Kolo P.S.I. zaprasza wszystkich Rodaków na wielką całonocną zabawę, która odbędzie się dnia 4 sierpnia o godz. 23 do 5 rano w sali Henri Watrenex w Roubaix.

Wyświetlenie orkiestra polskich górników. Bufet oficjalnie zapraszają. — Wstęp tylko 100 fr.

AGEN. — P.S.I. Kolo Agen (L. et Garonne) urządza wielkie Dożynki dnia 15 sierpnia br. w Chateau de Doumenet Com. de Toulouyennes. p. Agen (L. et G.). Program przewiduje o godz. 13 przedstawienie w postaci Kola i wspaniałe obied. Cena 250 fr. Przewodniczącym wybrano P.S.I. na Francję, deklamacja dzieł, śpiew, tańce ludowe, występ polskiej orkiestry.

Zapraszamy serdecznie miejscową Polonię.

### Znalazł w ogrodzie niewybuchnięty pocisk artyleryjski

LENS. — P. Józef Kolański znalazł w ogrodzie swojego domu przy ulicy Saint Antoine nr. 53 niewybuchnięty pocisk artyleryjski. Powiadomił on odpowiednie władze, a pilotem z Arras usunął niebezpieczny pocisk.

### LENS stry 41.5. — Sekcja Polska CFTC zawiadamia swych członków, że urządza pielgrzymkę na Lorettę dnia 26 sierpnia.

Zainteresowane osoby nie należały do sekcji mogą wziąć udział. Koszta podróży wynoszą 110 fr. na osobę.

Na srobie 4-tygodni zapisy przyjmują przez P. Józefa Kolańskiego, ul. Politechniki 101. Na srobie 5-tygodni zapisy Małż. zauf. Archacki. Zapisy przyjmują się do 15 sierpnia.

### LIEVIN. — (Zwrot książeczek szczepień ochronnych dzieci)

— Rodzice dzieci, które otrzymały w czerwcu i w lipcu 3 szczepienia, proszeni są o przybycie do szkolnego ośrodka lekarskiego — 2, rue 4, Septembre, aby odebrać książeczki szczepień.

### Wymiana książeczek rentalnych

AYON. — Merostwo w Ayon przypomina wszystkim pensjonowanym pobierającym rentę z Caisse Autonome, (Spensjonowani, wdowy i sieroty oraz grupa A.S.) że powinni się zgłosić w najbliższym czasie w merostwie (4. ołdenko), celem wymiany książeczek rentalnych.

### HENNIN LIPTARD. — Wymiana książeczek rentalnych z Caisse Autonome nastąpi w przyszłym tygodniu w merostwie (dawna sala komisarzów policji) w następującym porządku:

Mężczyźni, których nazwiska zaczynają się od litery A, B, C. — w poniedziałek 6 bm. Na litere D, M. — w wtorek. Na litere od E do L w srode. L, M. — w czwartek. Od N do T w piątek. Od T do Z w sobotę rano.

Wdowy i sieroty, których nazwiska zaczynają się od litery A do L — w poniedziałek, 13 sierpnia; od L do Z, w wtorek 14 sierpnia.

Należy wziąć ze sobą dawna książeczki rentalna, karte tożsamości oraz jedną fotografię. Biuro będzie otwarte od godziny 9 do 11.30 i od 14 do 17-cj.

### Wielki koncert w Aichel

Orkiestra, oraz chórzystki grupy Aichel dają w Aichel 7 sierpnia br. o godz. 20-cj 30 na stadionie „Farc des sports” w Aichel wielki koncert przed wyjazdem na konkurs międzynarodowy do Holandii. Poraz pierwszy podobny koncert będzie udostępniony dla wszystkich, gdyż dotychczas brak miłośnikom nie pozwalał zapoznać szerzej publiczności. Dyryguje pan TABELMAN. WSTĘP WOLNY.

## SPORT

### Pływacy francuscy biją rekord światowy w sztafecie 4x200 m, w czasie 8 min. 33 s.

Marsylia. — Ekipa pływaków francuskich złożona z Alex Jany, Jean Boiteux, Jo Bernardo i Bloch pobiła w czwartek rekord Europy i światowy w sztafecie 4 x 200 metrów, stylem dowolnym. Zespół ten uzyskał czas 8 min. 40 i 6/10 sek.

Rekord Europy należał do pływaków węgierskich i wynosił 8 min. 45 i 9/10 sek.

Tak więc zapowiedziana próba pobicia rekordu udała się nadspodziewanie.

Wyczyn pływaków francuskich został poczytany entuzjastycznie przez liczną publiczność.

Czas poszczególnych pływaków:

### Dwie rodziny zatrzyły się starym lekarstwem

ARMENTERES. — Pani Loore zamieszkała w dzielnicy Bizet w Armenteres, sprzątała w domu, kiedy nagle zauważyła w kredensie butelkę z pewnego rodzaju likierem, zakupionym jeszcze w czasie okupacji.

Likier ten miał być lekarstwem na kolki. Pani Loore spróbowała tego lekarstwa i dala skosztować swoim dzieciom oraz sąsiadom.

Po pewnym czasie wszystkie te osoby poczęły odczuwać bóle. 2-letni Michel, syn pani Loore zmarł w ciągu nocy.

Lekarz stwierdził zatrucie. Pozostałe osoby zostały przewiezione do szpitala.

### 209 złotych monet brakowało w schowku bankowym, do którego klucz miał sekretarz sądu apelacyjnego w Douai

Douai. — Śledztwo w sprawie przetrzeźwienia dokonanych przez generalnego sekretarza sądu apelacyjnego w Douai, postępuje naprzód. W czwartek dokonano w Crédiu du Nord, otwarcia schowka bankowego, w którym trzymano był dawny skarb „Brygady Aniołów” (gestapo w Lille). Wbrew temu, co twierdził Delmotte, brakowało nie 150 złotych monet, lecz 209.

Oznacza to, że sekretarz sądowy w Douai zabrał stamtąd 3 „ludwiki”, 6

### Jeszcze jedna nieudana próba przepłynięcia kanału La Manche

CALAIS. — 39-letnia Dunka, Elna Andersen usiłowała przepłynąć kanał La Manche, startując w nocy z srody na czwartek z Dunegnese, na wybrzeżu angielskim. Niestety, na skutek natrafienia na przeciwny prąd, musiała ona zrezygnować z przepłynięcia La Manche, w odległości 9 kilometrów od wybrzeży francuskich.

### Nowe próby przepłynięcia kanału La Manche

CALAIS. — Dwoch pływaków tureckich przybyło do Calais, by dokonać próby przepłynięcia kanału La Manche. Są to p. Murat Güler, który w zeszłym roku usiłował bezskutecznie dwa razy przepłynąć La Manche oraz p. Fede Capponi, student, zamieszkały obecnie w Brukseli.

Ten ostatni odbył szereg treningów w Blankenbergh (Belgia).

### BALE - ZABAWY

OSTRICOURT. — W niedzielę, dnia 3 sierpnia odbędzie się Wielki BAL w sali Locquet-Dufour. Konkurs tańca „Tango”. Do tańca przegrany będzie orkiestra: „Edwardo i jego zespół”.

### Umarła z przetrachu w czasie gwałtownej burzy z piorunami

VITRY LE FRANÇOIS. — W czasie burzy jaka przeszła we wtorek po południu nad okolicą Vitry le François, poniosła śmierć pani Diot z miejscowości Marguerite-Hanourt. Początkowo myślano, że zginęła ona od pioruna, ale później okazało się, że umarła na skutek ataku serca, wywołanego przetrachem przed burzą.

### Pod uwagę Szan. Abonentów otrzymujących „Narodowca” pod opaską

W razie zmiany adresu należy podać nowy dokładny adres i założyć starą opaskę z ostatnim adresem, co nam umożliwi szybkie odnalezienie i wycofanie starej blanski adresowej.

Poza tym do listu prosimy załączyć 30 fr. w znaczkach na pokrycie kosztów, związanych z wycofaniem nowej blanski adresowej, zaś abonenci z zagranicy jeden kupon międzynarodowy.

Narodowca Administracja

### Poniósł śmierć przy ładowaniu drzewa

LISEUX. — W czasie ładowania drzewa na wagon kolejowy na dworcu Suze, jedna z obrotowych kół spadła na robotnika włoskiego, który poniósł śmierć na miejscu.

### 22-miesięczne dziecko wylało na siebie wrzask

FALAISE. — Podezas nieobecności matki, która wyszła do ogrodu po jarzyny, w domu w dzielnicy „Le Champ de Foire”, 22-letnia Martine Labay wylała na siebie wodę, gotującą się na piecyku gazowym.

Poparzone na całym ciele, dziecko zmarło wkrótce po tym w szpitalu.

### Czytając i rozpowszechniając „Narodowca”

### Kancelaria Prawna Dr Zofia BORTEN-Tiumacz Przynięgły

Tiumaczenia Urzędowe do ślubu, naturalizacji, emigracji itd itd., 34, Avenue Hoche — PARIS (VIII<sup>e</sup>) Metro: Etolle — Tel.: CABnot: 57-83

### Oszukali na 60 milionów franków

Zamiast koców, dostarczyli stare szmaty

PARYŻ. — Polleja w Paryżu aresztowała 3 handlarzy: Roy Poff i René Glass z Paryża oraz Paul Dumur z Neuilly-sur-Seine.

Poff i Dumur zobowiązali się dostarczyć Międzynarodowemu Funduszowi Pomocy dla dzieci (instytucja O.N.Z.) 100 tysięcy koców, po cenach rynkowych. Łączna cena wynosiła 60 milionów franków. Zamiast koców jednak przynieśli w odpowiednio opakowanych balach stare szmaty i odpadki. Szmaty te zakupili oszuści od handlarza René Glass groślisty w tej branży.

Oczywiście zarobili on na tym doskonale, podobnie zresztą jak i pozostali oszuści, z których każdy otrzymał od niego po 3 miliony franków.

### Gwałtowna burza w okolicy Verdun

VERDUN. — Nad Verdun przeszła gwałtowna burza. Huragan był tak potężny, że w niektórych miejscach wyrwane zostały z korzeniami drzewa o średnicy 50 do 60 cm.

Cały szereg sądów zostało zupełnie spustoszone. W wielu miejscach przewoły elektryczne zostały zerwane. W miejscowości Achilly i Genicourt spadł grad wielkości kurzego jaja.

Złota i jarzyny na polach zostały zupełnie zniszczone.

Najstarsi mieszkańcy tej okolicy nie przypominają sobie tak potężnej burzy.

### NILVANGIA (Moselle). — Zarząd Towarzystwa „Krwawienia Oświły” zawiadamia niemieckich członków o zmianach, że na licencje zezwala organizacje w niedzielę dnia 12 sierpnia wyśleć autobusem do Verdun, celem zwiedzenia tamtejszych cmentarzy i pobojowisk z pierwszej wojny światowej 1914-1918 r.

Zgłoszenia do dnia 5 sierpnia (najpóźniej) przyjmują członkowie zarządu: Polegard — prezes, Trenda — sekretarz i Polus — skarbnik.

Jednocześnie ze zgłoszeniem należy uiścić opłatę kosztów podróży, która wynosi 650 franków od osoby.

Jan Trenda, sekretarz

### VALLEBOY. — Uroczystość poświęcenia standardu Bractwa Róż, 8-ym, w Vallery. odbiła się szczytnym echem w tutajszej kolonii.

Wszystcy uczestnicy stwierdzili z uznaniem że tak dobrze zorganizowanego święta nie zawsze można byś świadkiem, nawet w dużych ośrodkach polskich. To, że tak dobrze się wszystko udało, dzięki nie tylko wszystkim członkom oddziału, które w wielkim podziwieniu oddali się pracy nie szczędząc trudów i kosztów, jak też całej kolonii za pomoc i waleczny udział w tej uroczystości, ale również i Panom, którzy trudniлись pracą wzięli na swe barki. Nie można pominąć pana Chmiela Sł., który przed tego iż był ojcem chrzestnym, był również czynnikiem w organizowaniu całości tej uroczystości. Również Stanisław Klaus Sł. ze synem, Jucha, Marceliną oraz porządkowi nie szczędził trudów. Za to, wszystkim klasa 8-ym, w tym również i młodzieży, podziękowania. Maszcie oddać swój hołd przez Gramont, a nie przez Tucequeux jak omyłkowo podano.

Zarząd

### Polki

NOBLE LES MINES. — Towarzystwo Polek im. Dąbrowskiej Oddział podaje do publicznej wiadomości, że rocznica odbędzie się 19 sierpnia w sali polskiej, rue Moussy.

Na życzenie wielu, Towarzystwo Polek urządza drugą wykładkę przed murze do Malo. Cena 250 fr. Zgłoszenia z wplatą przyjmują przesłane: 28, rue Curé du dnia 15 sierpnia. Odbędzie o godz. 6.30.

Zarząd

### BILLE-MONTIGNY. — Kolo Polek podaje do wiadomości, iż miesięczne zebranie Polek odbędzie się dnia 8 sierpnia o godz. 17-cj w Patronat. O liczy udział proszą

### Sokol

HARNES. — Tow. Główn. Sokół podaje do wiadomości, iż wykładka nad murze do Paris Płoc, która miała się odbyć 19 sierpnia została odwołana na 26 sierpnia br. z powodu procesji. Zapisy przyjmują Zarząd do dnia 15 sierpnia br. Cena 500 fr. Odbędzie nastąpi o godz. 5.30 rano.

Nosek Kazimierz, sekretarz

### ABSCON. — Tow. Główn. „Sokol” urządza zebranie dnia 5 sierpnia 1951 r. o godz. 11, w lokalu pani Gibour. Wszystkie Sokolki obowiązują się przybyć na to zebranie. Sprawa wykładki.

Sekretarz: Złobianki Z.

### GAUTHERETS. Zarząd Tow. Główn. „Sokol” podaje wszystkim członkom do wiadomości, iż w niedzielę 12 sierpnia organizuje wykładkę. Proszę się zgłaszać do prezesa tuż, zniada Sokola.

W niedzielę dnia 12 sierpnia odbędzie się 29. rocznica Tow. Główn. „Sokol” w Gautherecie. Zarząd: Bylebył, prezes

### Tow. Hodowlane

BARLIN. — Towarzystwo Hodowlane „Czysty Drob” zwołuje zebranie półroczne na dzień 5 sierpnia o godz. 8 po południu w sali polskiej. Obecność wszystkich członków jest obowiązkowa. Będą wyłożone 2 rasowe krowki.

Zarząd

### Harcerstwo

Komunikat Związku Harcerstwa Pol. we Francji — Okręg I-szy

LENS. — Komenda Okręgu I-go zawiadamia, że w nowym ośrodku Komendy mieszczącej, drugi turnus obow. harcerskich w Les Andelys nie odbędzie się. „Czwajka”!

Za Komendanta CICHY G.

### Bractwa Kurkowe

NOVELLES-LENS. — Bractwo Kurkowe podaje do wiadomości wszystkim członkom, iż zebranie odbędzie się w niedzielę 5 bm. o godz. 15-cj u p. Milynara. Po zebraniu ewentualne strzelanie. Sprawy ważne. Obecność wszystkich członków pożądana.

Za Zarząd: Leśniewski, sekretarz

### Kombatancki

Uroczystość 5-lecia Z.U.P.R.O. w Calonne - Ricourt

Jak już podaliśmy w dniu 5 sierpnia br. Kolo Z.U.P.R.O. w Calonne - Ricourt obchodzi uroczystość 5-lecie swego istnienia. Zarząd Kola zaprasza na te uroczystości wszystkie bractwa okręgu I-go w Calonne - Ricourt. Władności na adres: J. KONIECZEK chez Mr. P. Tissot, RAUPLANGE par Comteux (Jura). (1784)

### Matrymonialne 600 fr.

Polak, lat 36, inteligentny, średniego wzrostu, na stałej pracy, posiadający oszczędności, z braku majomości, pragnie poznać PANNE lub WIDOWCĘ, do lat 33, w celu matrymonialnym. Najchętniej z desp. Nord. — Oferty, tylko poważne, z fotogr. do „Narodowca” pod nr. 1787.

### Gwałtowna burza w okolicy Verdun

VERDUN. — Nad Verdun przeszła gwałtowna burza. Huragan był tak potężny, że w niektórych miejscach wyrwane zostały z korzeniami drzewa o średnicy 50 do 60 cm.

Cały szereg sądów zostało zupełnie spustoszone. W wielu miejscach przewoły elektryczne zostały zerwane. W miejscowości Achilly i Genicourt spadł grad wielkości kurzego jaja.

Złota i jarzyny na polach zostały zupełnie zniszczone.

Najstarsi mieszkańcy tej okolicy nie przypominają sobie tak potężnej burzy.

### NILVANGIA (Moselle). — Zarząd Towarzystwa „Krwawienia Oświły” zawiadamia niemieckich członków o zmianach, że na licencje zezwala organizacje w niedzielę dnia 12 sierpnia wyśleć autobusem do Verdun, celem zwiedzenia tamtejszych cmentarzy i pobojowisk z pierwszej wojny światowej 1914-1918 r.

Zgłoszenia do dnia 5 sierpnia (najpóźniej) przyjmują członkowie zarządu: Polegard — prezes, Trenda — sekretarz i Polus — skarbnik.

Jednocześnie ze zgłoszeniem należy uiścić opłatę kosztów podróży, która wynosi 650 franków od osoby.

Jan Trenda, sekretarz

### VALLEBOY. — Uroczystość poświęcenia standardu Bractwa Róż, 8-ym, w Vallery. odbiła się szczytnym echem w tutajszej kolonii.

Wszystcy uczestnicy stwierdzili z uznaniem że tak dobrze zorganizowanego święta nie zawsze można byś świadkiem, nawet w dużych ośrodkach polskich. To, że tak dobrze się wszystko udało, dzięki nie tylko wszystkim członkom oddziału, które w wielkim podziwieniu oddali się pracy nie szczędząc trudów i kosztów, jak też całej kolonii za pomoc i waleczny udział w tej uroczystości, ale również i Panom, którzy trudniлись pracą wzięli na swe barki. Nie można pominąć pana Chmiela Sł., który przed tego iż był ojcem chrzestnym, był również czynnikiem w organizowaniu całości tej uroczystości. Również Stanisław Klaus Sł. ze synem, Jucha, Marceliną oraz porządkowi nie szczędził trudów. Za to, wszystkim klasa 8-ym, w tym również i młodzieży, podziękowania. Maszcie oddać swój hołd przez Gramont, a nie przez Tucequeux jak omyłkowo podano.

Zarząd

### Polki

NOBLE LES MINES. — Towarzystwo Polek im. Dąbrowskiej Oddział podaje do publicznej wiadomości, że rocznica odbędzie się 19 sierpnia w sali polskiej, rue Moussy.

Na życzenie wielu, Towarzystwo Polek urządza drugą wykładkę przed murze do Malo. Cena 250 fr. Zgłoszenia z wplatą przyjmują przesłane: 28, rue Curé du dnia 15 sierpnia. Odbędzie o godz. 6.30.

Zarząd

### BILLE-MONTIGNY. — Kolo Polek podaje do wiadomości, iż miesięczne zebranie Polek odbędzie się dnia 8 sierpnia o godz. 17-cj w Patronat. O liczy udział proszą

### Sokol

HARNES. — Tow. Główn. Sokół podaje do wiadomości, iż wykładka nad murze do Paris Płoc, która miała się odbyć 19 sierpnia została odwołana na 26 sierpnia br. z powodu procesji. Zapisy przyjmują Zarząd do dnia 15 sierpnia br. Cena 500 fr. Odbędzie nastąpi o godz. 5.30 rano.

Nosek Kazimierz, sekretarz

### ABSCON. — Tow. Główn. „Sokol” urządza zebranie dnia 5 sierpnia 1951 r. o godz. 11, w lokalu pani Gibour. Wszystkie Sokolki obowiązują się przybyć na to zebranie. Sprawa wykładki.

Sekretarz: Złobianki Z.

### GAUTHERETS. Zarząd Tow. Główn. „Sokol” podaje wszystkim członkom do wiadomości, iż w niedzielę 12 sierpnia organizuje wykładkę. Proszę się zgłaszać do prezesa tuż, zniada Sokola.

W niedzielę dnia 12 sierpnia odbędzie się 29. rocznica Tow. Główn. „Sokol” w Gautherecie. Zarząd: Bylebył, prezes

### Tow. Hodowlane

BARLIN. — Towarzystwo Hodowlane „Czysty Drob” zwołuje zebranie półroczne na dzień 5 sierpnia o godz. 8 po południu w sali polskiej. Obecność wszystkich członków jest obowiązkowa. Będą wyłożone 2 rasowe krowki.

Zarząd

### Harcerstwo

Komunikat Związku Harcerstwa Pol. we Francji — Okręg I-szy

LENS. — Komenda Okręgu I-go zawiadamia, że w nowym ośrodku Komendy mieszczącej, drugi turnus obow. harcerskich w Les Andelys nie odbędzie się. „Czwajka”!

Za Komendanta CICHY G.

### Bractwa Kurkowe

NOVELLES-LENS. — Bractwo Kurkowe podaje do wiadomości wszystkim członkom, iż zebranie odbędzie się w niedzielę 5 bm. o godz. 15-cj u p. Milynara. Po zebraniu ewentualne strzelanie. Sprawy ważne. Obecność wszystkich członków pożądana.

Za Zarząd: Leśniewski, sekretarz

### Kombatancki

Uroczystość 5-lecia Z.U.P.R.O. w Calonne - Ricourt

Jak już podaliśmy w dniu 5 sierpnia br. Kolo Z.U.P.R.O. w Calonne - Ricourt obchodzi uroczystość 5-lecie swego istnienia. Zarząd Kola zaprasza na te uroczystości wszystkie bractwa okręgu I-go w Calonne - Ricourt. Władności na adres: J. KONIECZEK chez Mr. P. Tissot, RAUPLANGE par Comteux (Jura). (1784)

### Matrymonialne 600 fr.

Polak, lat 36, inteligentny, średniego wzrostu, na stałej pracy, posiadający oszczędności, z braku majomości, pragnie poznać PANNE lub WIDOWCĘ, do lat 33, w celu matrymonialnym. Najchętniej z desp. Nord. — Oferty, tylko poważne, z fotogr. do „Narodowca” pod nr. 1787.

### Wspomnienie poświęcenie i podziękowanie

W piątek, dnia 27 lipca odbył się pogrzeb sp. Józefa MATRAS

Wszystcy członkowie oddziału polskiego okręgu francuskiego i licznych powstań standardowej organizacji Ruchu Oporu, POWN, byłych Wojskowych, „Sokola” i chorągwi Bractwa Różnych Żyw.

W dn. Zmarłym traciłm dobrego Polaka-patriotę, który w organizacji narodowych pracował dla dobra naszej Ojczyzny i z myślą powrotu do niej, w strony rodzinne.

### Podziękowanie

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszego kochanego Brata i Swagra sp. Feliksa MACHOWICZA składamy tą drogą serdeczne podziękowanie str. „Narodowca” „BOG ZAPŁAC”.

W smutku pogrzebnym RODZINY Machowiców, Jaskółkówek i Zawadskich. VIEUX-CONDÉ, w sierpniu 1951 r.

### Fabryka bielizny domowej

Posciel do łóżka — Wsypy — Płótno (różne szerokości) Textiles GULA 125, Rue d'Aboukir PARIS (2<sup>e</sup>) tel. CEN. 03-10

### DROBNE OGŁOSZENIA

Listy dotyczące ogłoszeń adresować „Narodowca” LENS (P. de C.)

Na odpowiedź lub na przekazanie ogłoszenia, które ukazywały się pod numerem, lecz bez adresu, załączyc należy do listu znać, a na kopercie oprócz adresu podać należy w lewym rogu od dotu bardzo wyraźnymi cyframi numer, który zamieszczony był na końcu danego ogłoszenia.

Wszelkie listy i zgłoszenia, które wpłynęły do Redakcji na ogłoszenie pod numerem, dostarczamy bezpośrednio na adres osoby, która zamówiła dane ogłoszenie. — Adresów osób, które podały ogłoszenia „Matrymonialne” pod numerem nie ujawniamy.

Ceny za Drobne Ogłoszenie podane są poniżej nad każdą rubryką i rozumieją się za jednorazowe zamieszczenie ogłoszenia. Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

### Wolne miejsca 300 fr.

Przyjmie taras CZELADNIKA BIEŻENICKIEGO 4-letnia praktyka. — Zgłosz. do: POLAK Fiera, ul. de la Mairie, ROISSY-en-FRANCE (S.-et-O.). (1789)

Poszukuje się OSOBY do opiekowania się 2 dziećmi oraz OSOBY do pomocy przy domowej pracy w interesie. Życie rodzinne. Płaca 1200 franców. — Płisad do: LAHOUSSE, 33, Rue Gounod, LILLE (Nord). (1781)

Potrzebna pensja SLUŻĄCA do pracy domowej (bez prania). Wiek obojętny. Już jest na miejscu kochana do sprzątania. Referencje wymagane. — Płisad do: LAHOUSSE, 33, Rue Gounod, LILLE (Nord). (1781)

Mężczyzna z 2-dzielną poszukuje starszej KOBIECY do pracy domowej. — Zgłosz. do: FRANCISZEK OBERWINSKI à Belgneux, Cne de CHEILLE (I-et-L.). (1782)

Potrzebny UCZEŃ PIKARSKI, od lat 14 do 16. Kalkulacje utrzymywanie. — Zgłosz. do: Jan KUBIAK, 101, Rue